Nr. 176. **ŚRODA 4. SIERPNIA 1875.** **Rok 65.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ul. Czarneckiego 18.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct.
W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 20 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 4. Sierpnia.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość Najjaśniejszy Pan raczył w ciągu dnia wczorajszego zaraz po otrzymaniu smutnej wieści o zgonie J. E. pana Namiestnika hr. Agenora Gołuchowskiego, wystosować telegraficzną kondolencyę do najstarszego syna Zmarłego, sekretarza legacyi hr. Agenora, wyrażając rodzinie, pogrążonej w tak ciężkiej żałobie, współczucie Swe i żal prawdziwy, jakim Najjaśniejszego Pana przejął zgon tak znakomitego męża, w którym traci wiernego, dzielnego i długoletniego sługę.

Jego Excellencya pan minister spraw wewnętrznych, br. Lasser, w zastępstwie JE. p. ministra-prezydenta księcia Auersperga a w imieniu całego ministerstwa przesłał Jaśnie Wielmożnej hr. Gołuchowskiej wyrazy najszczerszego współczucia i żalu z powodu zgonu jej nieprzepomnianego Małżonka.

Poświęcenie zwłok JE. Pana Namiestnika hr. Agenora Gołuchowskiego odbędzie się jutro, we Czwartek, o godzinie 5. po południu w pałacu rodzinnym. Następnie przewiezione zostaną śmiertelne szczątki do Skały, gdzie w Sobotę dnia 7. b. m. o godzinie 10. rano złożone zostaną w familijnym grobowcu.

Jest ostatnią wolą ś. p. Namiestnika, wyrażoną stanowczo tak w testamencie, jak w osobnym liście, napisanym przed śmiercią do syna hr. Agenora, aby pogrzeb Jego odbył się bez wszelkiej wystawy uroczystej, z największą prostotą i skromnością. Według tej ostatniej woli, którą rodzina zmarłego uszanuje i ściśle wykona, eksportacya zwłok na dworzec koleji żelaznej (Podzamcze) odbędzie się przy assystencyi jednego tylko księdza. Zwłoki nie będą balsamowane.

Jutro, we Czwartek, o godzinie 10tej przed południem, odbędzie się uroczyste żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Namiestnika w kościele archikatedralnym. Celebrować będzie JE. Najprzewielebniejszy Arcybiskup, ks. Wierzchlejski.

Wydział krajowy uchwalił zaprosić wszystkie reprezentacye powiatowe i reprezentacye znaczniejszych gmin miejskich całego kraju do udziału w pogrzebie ś. p. pana Namiestnika.

Zgon JE. hr. Agenora Gołuchowskiego, otaczanego taką czcią i serdeczną miłością przez kraj cały, wywołał w mieście naszem żal najgłębszy, i szczere, z serca płynące współczucie. Wieść żałobna o zgonie lotem błyskawicy przebiegła ludność lwowską, wywołując powszechny smutek, a chociaż stan choroby zmarłego przybrał już od dwóch tygodni tak zatrważające cechy, że przygotował umysły na smutną katastrofę, przecież wieść o śmierci wywołała gwałtowne, wstrząsające wrażenie... Poczucie wielkiej i niepowetowanej straty, jaką ponosi kraj cały, osiadło ponurym smutkiem na wszystkich umysłach i sercach. Widzieliśmy łzy w oczach ludzi, co osobiście nie znali Namiestnika, a nawet w żadnych bezpośrednich stosunkach nie zostawali z Nim nigdy... Cóż dopiero mówić o tych, co patrzyli Nań z bliska, co pracowali z nim razem, co mieli sposobność poznać wszystkie te osobiste zalety Jego duszy i serca, które zdobywały mu wszędzie i zawsze tylu serdecznych i całą duszą oddanych zwolenników i przyjaciół?... Bolesna wiadomość o śmierci tak znakomitego i ukochanego namiestnika zmieniła rzec można całą fizyognomię miasta naszego. Imię jego we wszystkich ustach, wymawiane z czcią, z rzewnym żalem, z serdecznym hołdem... Czarne chorągwie, co powiewają z wieży ratuszowej i z gmachu Wydziału krajowego, są zaiste wyrazem prawdziwym usposobienia całej ludności miejskiej.

Ostatnie chwile drogiej osoby dziwnie bolesny i rzewny mają urok dla wszystkich, którzy ją otaczali czcią, współczuciem, lub prawdziwą miłością... Dla tego też ostatni okres ciężkiej choroby ś. p. pana Namiestnika i chwile, w której urwał się ten żywot tak pełny i niepospolity, są przedmiotem smutnego, bolesnego zajęcia...

Dwa miesiące z okładem trwała słabość ś. p. hr. Agenora Gołuchowskiego. Już po powrocie z Wiednia, dokąd wyjeżdżał w Marcu, zaniemógł był p. Namiestnik i przebył dwa tygodnie w łóżku — ale słabość ta nie miała żadnej groźniejszej cechy. W pracach sejmowych brał ś. p. Namiestnik, jak wiadomo, udział nadzwyczaj czynny i gorliwy, a dnia 21. Maja wygłosił jeszcze ową pamiętną i znakomitą mowę w obronie Rady szkolnej, która była prawdziwym tryumfem i zjednała mu imponujący zaiste wyraz zaufania izby. Mimo że czuł się już słabym, przewodniczył na drugi dzień sessyi c. k. Rady szkolnej i tu nagle dostał ataku mdłości....

Odtąd rozpoczęła się ciężka choroba, która się miała skończyć bolesną katastrofą. Z początku słabość wydawała się być sercową, później zdeklarowała się jako ciężka choroba nerek, w końcu zmieniła się w groźną komplikacyę, do której przystąpił nagły obrzęk a później zapalenie płuc... Wśród długiej i uporczywej tej choroby bywały liczne chwile, dnie, nawet tygodnie całe, w których stan chorego był wyborny i miał łudzące pozory rekonwalescencyi... Niestety bolesne to było złudzenie... śmiertelna choroba trawiła ten silny, stalowy organizm, pokonała tę niepospolitą naturę, pełną dzielnej żywotności...

Osoby, stojące bliżej p. Namiestnika ulegały ustawicznej zmianie wrażeń, to bolesnych, to radosnych... Dziś otucha, jutro trwoga wypełniała serca... i tak było do ostatniej chwili, w której zamknąć się miały na zawsze te oczy bystre, rozumne, tak pełne ducha, myśli, i głębokiego wyrazu... Tak było aż do ostatniej chwili...

Cierpienia nie zdołały nigdy złamać energii chorego, duch Jego silniejszy był nad niemoc ciężką — z stoickim spokojem i mężnie przetrwał najgorsze chwile, a myśl Jego do ostatniej godziny była czynną i obejmywała wszystko... Przez cały czas swej choroby zajmował się ś. p. hr. Gołuchowski żywo sprawami kraju, ani przestrogi i zakazy lekarzy, ani prośby rodziny i przyjaciół nie zdołały skłonić go, aby się oddał zupełnemu spokojowi...

I śmiało a bez najmniejszej przesady powiedzieć możemy, że chwile cierpienia poświęcone były jeszcze trosce o dobro publiczne, myśli o interesach ogółu — śmiało powiedzieć możemy, że do ostatniego tchnienia mąż ten znakomity pracował myślą i sercem dla kraju, który mu tyle! tyle! winien...

Jako przykład przytaczamy, że na trzy dni jeszcze przed śmiercią mocno zajmował się postępami budowy techniki, i aby przekonać się naocznie, jak dalece roboty posunięto, kazał sobie przedłożyć fotografię tych robót.

W Niedzielę stan Jego pogorszył się w zatrważający sposób. Bulletyn lekarski z dnia tego przeraził głęboko wszystkich i kazał się obawiać lada chwila bolesnej katastrofy... Pozawczoraj jednak, w Poniedziałek, a więc dzień przed śmiercią, choremu polepszyło się nad wszelkie spodziewanie... Stan Jego tak był pomyślny dnia tego, że zdumieniem przejmował lekarzy... Niestety! był to ostatni przebłysk światła, co miało zgasnąć za kilka godzin... Przez cały Poniedziałek rozmawiał wesoło z rodziną, żartował z lekarzami, a mianowicie z dr. Gałęzowskim, który odwiedzał go w ostatnich dniach słabości — był spokojny, rozpogodzony i pełen swobody...

Około północy z Poniedziałku na Wtorek począł się niecierpliwić i dziwne rozdrażnienie nerwowe opanowało cały jego organizm, a duszność i niepokój przeciągnęły się do świtu prawie... Sam kazał przywołać księdza, chociaż już przedtem odbywał spowiedź i przyjmował Przenajśw. Sakramenta. Około godziny czwartej z rana pogorszenie się wzmogło... przyszły bole srogie, chory cierpiał bardzo, lecz mężnie i z prawdziwie chrześcijańską rezygnacyą. Przyjął pocieszenia kapłańskie, uścisnął silnie dłoń księdza (Ottona Hołyńskiego) i podziękował mu za trudy...

Po godzinie siódmej z rana nadeszły objawy konania... Umierał przytomnie, umierał pięknie.... Przygnieciona straszną boleścią małżonka podała mu krucyfiks do ust... Ucałował wizerunek Ukrzyżowanego, uścisnął po raz ostatni drogą dłoń ukochanej towarzyszki życia i... oddał mężnego ducha Przedwiecznemu...

Oblicze jego oparło się okrutnym śladom cierpień i śmierci... Ta piękna, charakterystyczna twarz, o tak niepospolitych, pełnych wyższego wyrazu rysach, zachowała całą swą szlachetność, całe to piętno dostojne, którem ślad swój znaczyła dusza... Dziwna pogoda osiadła na bladem obliczu i łagodzi majestat śmierci... Wyzwolenie z cierpień, spokój, harmonia błoga, przemawiają z twarzy wypromienionej...

Lwów, dnia 4. sierpnia.

Od miesiąca rozprawa dziennikarska o układzie handlowo-cłowym pomiędzy Austryą a Węgrami toczy się spokojnie i przedmiotowo, ale mimo to czasem, jeden z organów jakby dla ożywienia łamów swoich, trapionych wielkim brakiem świeżych wiadomości, popada w uniesienie i na przeciwne argumenta drugiej strony odpowiada groźbami. Trzeba przyznać dziennikom wiedeńskim, że w tej mierze mają one stanowczą wyższość nad kolegami budapeszteńskimi. Nie przypominamy sobie, ażeby w sprawie tej prasa wiedeńska wystąpiła z wyzywającemi napaściami. Wbrew swojemu zwyczajowi zajmowała ona tylko odporne stanowisko w obec gromów padających z Budapesztu. I teraz także stoi ona na tem stanowisku, chociaż jeden z organów budapeszteńskich zniecierpliwiony oporem, na jaki natrafiły wygórowane pretensye węgierskie, wydobywa z swojego arsenału dziennikarskiego najostrzejsze pociski. Przedstawiwszy w ponurem świetle skutki zerwania układów, zagroziwszy Austryi zamknięciem granicy, organ ów pewnym był, że sprawi sensacyę, a tymczasem odpowiedziano mu na to z Wiednia, że nikt się tego nie obawia. Rzeczywiście bowiem dziwnie brzmią w dzienniku węgierskim groźby, które najniezawodniej wyszłyby tylko na niekorzyść Węgier. Nicbyśmy nie mieli przeciw tej walce papierowej, bo nie jest ona wyrazem opinii kół, które będą rozstrzygać o układzie handlowo-cłowym. Ale zagranica może łatwo popaść w błędne wyobrażenie o stosunkach austryacko-węgierskich. Kto zapatruje się na tę polemikę nie ze stanowiska martwej pory roku i nie nabył zkądinąd lepszej informacyi o jej przedmiocie, może mniemać, że Austrya i Węgry nie stanowią jednego organizmu z wspólnemi potrzebami i celami lecz są raczej dwiema stronami, z których każda pragnie drugą wyzyskać i w pole wywieść.

Bardzo trudnem będzie stanowisko barona Sennyeya i jego towarzyszy politycznych w nowym sejmie węgierskim. Wobec ogromnej przewagi stronnictwa liberalnego, które liczy niemal tylu członków, ile deputowanych zasiada w Radzie państwa, stronnictwo posiadające dwadzieścia kilka głosów nie może nawet na to liczyć, że w przemijających koalicyach i kombinacyach parlamentarnych osiągnie chwilowe korzyści lub przynajmniej zaważy na szali wypadków jako równorzędny czynnik polityczny. Nie wspominamy już o braku programu szczegółowego, co nieustannie wytykanem bywa baronowi Sennyeyowi i jego stronnictwu, bo taki sam zarzut spotyka z wielu stron także i stronnictwo liberalne. Pod tym względem baron Sennyey nawet mniej zasłużył na zaruty niż jego przeciwnicy grupujący się pod sztandarem liberalizmu. Jakież bowiem stanowić może kryteryum program sama nazwa stronnictwa liberalnego skoro jest faktem niezaprzeczonym, że baron Sennyey jest wraz z swoimi towarzyszami politycznymi zarówno szczerym i stanowczym zwolennikiem zasad liberalnych? Przed dwoma laty usiłowano wprawdzie powszechnie przedstawiać barona Sennyeya jako głowę konserwatystów w ściślejszem tego słowa znaczeniu i na tej podstawie opozycyjne stronnictwa przedlitawskie obiecywały sobie niestworzone rzeczy po jego zwycięztwie i powołaniu do steru. Kilka ostatnich mów barona Sennyeya rozwiało zupełnie to złudzenie a dziś w Przedlitawii dla wszystkich frakcyi opozycyjnych obojętnem jest jego powodzenie. Jeżeli tak rzeczy stoją, to dlaczego w wszelkich wzmiankach prasy węgierskiej i zagranicznej o sytuacyi parlamentarnej w Budapeszcie wspominanem jest zawsze nazwisko barona Sennyeya a jego maleńkie stronnictwo odgrywa rolę ważnego czynnika politycznego? Właśnie ta okoliczność dowodzi, że stronnictwo barona Sennyeya niema zasadniczej racyi bytu. Coraz powszechniej ustala się mniemanie, że nie odrębne poglądy i zasady polityczne skłoniły barona Sennyeya do wytworzenia własnej frakcyi, lecz że główną rolę odegrały w tem pewne chwilowe niesnaski, poniekąd nawet względy osobiste w znaczeniu nieubliżającem bynajmniej charakterowi politycznemu barona Sennyeya. Jeżeli tak jest istotnie, to frakcya barona Sennyeya mogłaby być uważaną za pierwszy objaw rozkładu stronnictwa liberalnego, za silny taran wymierzony na to stronnictwo. Nieprzyjaciele samodzielności węgierskiej rzeczywiście tak sobie przedstawiają stan rzeczy i dlatego baron Sennyey nie przestał być bohaterem politycznym takich organów, którym solą w oku jest wszelki rozwój, wszelkie ustalenie stosunków w Węgrzech. Życzliwość tych organów ściga barona Sen-

nyeya od początku agitacyi wyborczej i nie przestanie go ścigać w czasie zbliżającej się kampanii parlamentarnej. Mówimy, że życzliwość ta ściga barona Sennyeya, bo jeżeli kto, to on mógłby z rozpaczą zawołać: Boże broń mię od moich przyjaciół! Wobec takiego stanu rzeczy niepodobna wróżyć stronnictwu br. Sennyeya wybitniejszej roli w nowym parlamencie. Nie posiada ono żadnej siły atrakcyjnej a natomiast ma wszelkie warunki szybkiego rozbicia się i zniechęcenia. Byłaby to wielka klęska dla Węgier, jeżeliby istotnie baron Sennyey tak niefortunnie skończył swoją karyerę parlamentarną. Węgrzy bowiem posiadają mało równych jemu talentów politycznych a ostatnie wypadki zużyły tak liczny zastęp wybitniejszych mężów stanu, że grzechem byłoby zezwolić na zmarnowanie potężnego a niezużytego dotąd talentu. Prawie pewni jesteśmy, że stronnictwo liberalne zrobi pierwszy krok celem połączenia opozycyjnej prawicy z swojemi szeregami. Jest ono nadto silne, ażeby krok taki mógł być uważany za objaw słabości albo obawy.

Korespondenci rzymscy nieustannie rozpisują się o drobnych nieporozumieniach pomiędzy rządami Niemiec i Włoch. O żadnem takiem nieporozumieniu nie mieliśmy w ostatnich czasach autentycznej wiadomości a niedawna wrzawa dziennikarska o potrzebie przekształcenia ustawy gwarancyjnej ucichła zupełnie i była nadto czczą, ażeby pozostawić mogła po sobie zarzewie dalszych niesnasek lub wywołać dłuższe oziębienie stosunków pomiędzy Rzymem a Berlinem. Nie wierzymy zatem pogłosce, że poseł niemiecki w Rzymie br. Keudell uznał za rzecz potrzebną przedstawić ks. Bismarckowi ustnie zażalenia włoskie. Tem mniej wiarygodną jest ta pogłoska, ile że przedmiotem jednego z najgłówniejszych zażaleń mają być nieprzychylne Włochom głosy prasy berlińskiej. Minghetti nie jest tak zarozumiałym, ażeby miał naśladować ks. Bismarcka i z artykułów dziennikarskich wysnuwać wątek do rekryminacyj dyplomatycznych. Rozumielibyśmy jeszcze taką drażliwość, gdyby prasa berlińska była wzorem powagi, umiarkowania i taktu. Ależ wiadomo każdemu, jak często i jak dotkliwie skompromitowała się ta prasa w ostatnich czasach przy niejednej sposobności. Nawet organa uważane długo za wyraz opinii rządowej otrzymały kilka stanowczych *dementi* i odtąd nie mogą mieć pretensyi do straconego niepowrotnie wpływu.

Telegram wiedeński usunął wszelkie senzacyjne domysły o celach podróży ks. Milana do Wiednia. Cel tej podróży stanowią sprawy ściśle osobiste, bo spotkanie z matką i konsultacya lekarska. Jednakże przyznać należy, że domysły te miały dość silne podstawy, gdyż najpierw telegram belgradzki przedstawił podróż księcia w sposób tajemniczy a powtóre równocześnie nadeszła wieść, że Czarnogóra korzystając z wypadków hercegowińskich zamierza zniewolić Turcyę do znacznych ustępstw za przyrzeczoną neutralność. Dziś, gdy podróży księcia Milana odjęto charakter senzacyjnopolityczny a równocześnie nadeszły uspokajające wiadomości o wypadkach hercegowińskich, można także zaprzeczyć planom przypisywanym księciu czarnogórskiemu. Zakrawały one na bajkę już w pierwszej chwili, bo w sprawie podgórzyckiej Czarnogóra miała lepszy powód do wywołania zawikłań z Turcyą a przecież usłuchała głosu zimnej rozwagi.

Przegląd polityczny.

Niemcy. Dnia 1. Sierpnia rozpoczął się w Stutgardzie piąty doroczny zjazd strzelców niemieckich. Ze wszystkich stron Niemiec, Austryi i Szwajcaryi nadciągnęły szeregi strzelców, oraz przybyło nieco Amerykanów. Wysłannik strzelców hanowerskich, jako komitetu przewodniczącego, oddał księciu Eugeniuszowi Wirtemberskiemu, honorowemu prezesowi, chorągiew związkową, a książę odpowiedział na przemowę: „Przyrzekam w imieniu Szwabii, trzymać wysoko i w czci chorągiew. Jak dziś skupiamy się około tej chorągwi, tak chcemy kiedyś, gdy ojczyzna powoła synów swoich do groźnej walki, cisnąć się jeden obok drugiego około jej chorągwi i dowieść czynem, że jesteśmy zjednoczonym ludem bratnim.“ Następnie odbyła się uczta w sali. Landamann, Sax z St. Gallen wzniósł toast na przyjaźń ludu niemieckiego i ludu szwajcarskiego. Hannemann, redaktor niemieckiej *Moskauer Ztg.*, rzekł: Oby węzły przyjaźni, które łączą władców Niemiec i Rossyi, coraz ściślej wiązały również oba także ludy. Udział w obchodzie bierze 7000 strzelców zamiejscowych.

— Wychodzące w Monachium dzienniki katolickie doniosły z wszelką pewnością, że ministerstwo bawarskie otrzymało upoważnienie do głosowania w radzie Związku niemieckiego za rozciągnięciem ustawy o Jezuitach także na zakony Franciszkanów, Kapucynów i Karmelitów. Telegram półurzędowy nazywa tę wiadomość bezzasadną.

Francya. U byłego ministra oświecenia Juliusza Simona odbyła się dnia 31. lipca konferencya wybitniejszych deputowanych lewicy, na której roztrząsano pytanie, czy lewica ma przed feryami parlamentarnemi interpelować rząd o politykę wewnętrzną. Większa część deputowanych wyraziła się przeciw temu zamiarowi, poczem postanowiono zgodnie z zapatrywaniami Thiersa odroczyć wszelką walkę parlamentarną z rządem do powrotu Zgromadzenia narodowego po feryach.

Tegoż samego dnia odbyło się posiedzenie lewego centrum, które nad tą samą kwestyą obradowało i które w organach swoich ogłosiło z tego posiedzenia następujące sprawozdanie:

Lewe centrum odbyło dnia 31. Lipca posiedzenie pod przewodnictwem swojego wiceprezydenta Edwarda Laboulay'e. Zebranie wyraziło swą radość z powodu uchwalenia w bieżącej sesyi ustaw konstytucyjnych, które uważa za silną i trwałą podwalinę przyszłego porządku. Lewe centrum mniema, iż nie potrzebuje czynić żadnego kroku, ażeby skonstatować jedność i zgodę, panujące między odcieniami lewicy, które w upływającej sesyi parlamentarnej dzielnie wzajemnie się popierały. W obec panujących okoliczności byłaby każda demonstracya przeciw rządowi krokiem niepolitycznym i mogłaby w wysokim stopniu zaszkodzić interesom stronnictwa republikańskiego.

Natomiast uchwalił klub radykalnej lewicy *Union republicaine* skorzystać ze sposobności i w połączeniu z innemi grupami lewicy wyłuszczyć krajowi przed feryami parlamentarnemi program stronnictwa republikańskiego.

— *Bien public* donosi, że komisya wojskowa rozpoczęła d. 1. b. m. obrady nad projektem ustawy o sztabie generalnym. Komisya skończyła już obrady nad warunkami awansu, a ponieważ reszta postanowień projektu nie natrafia w komisyi na żadną różnicę zdań, postanowiła komisya wybrać na przyszłem swem posiedzeniu sprawozdawcę.

— Kongres geograficzny został otwarty d 1. b. m. w obecności marszałka Mac-Mahona, ministrów i wielu innych cywilnych i duchownych dostojników.

— *Univers* zamieszcza komunikat biskupa wersalskiego, w którym powiedziano, że rząd musi się odnieść do papieża, jeżeli chce, ażeby w kościołach spiewano *Domine salvum fac republicam*. Rzeczona nota powołuje się w tej mierze na precedens; Napoleon III. bowiem prosił ojca św., ażeby pozwolił intonować duchowieństwu w kościołach: *Salvum fac Imperatorem.*

— Dziennik urzędowy zamieszcza notę, w której rząd przestrzega dzienniki, ażeby zaprzestały wycieczek przeciw polityce gabinetu. Nota ta odnosi się do dzienników klerykalnych, które w ostatnich dniach z wielką namiętnością uderzały na ks. Decazes za to, iż zezwolił, ażeby działa przeznaczone dla rządu króla Alfonsa prowadzone były przez terytoryum francuzkie.

Hiszpania. Podczas gdy Karliści donosili niedawno, że generał Martinez Campos pobity pod Seu d'Urgel tylko spiesznej ucieczce zawdzięcza swe ocalenie, telegrafują obecnie z Madrytu, że ten generał zajął miasto Seu d'Urgel i rozpoczął atak na warownię, zajętą dotychczas przez Karlistów. Dalej mówi ta depesza, że generałowie Arrondo i Weyler maszerują przeciw głównym siłom karlistowskim zgromadzonym pod San Quirce i San Pedro de Torello. Generał Jovellar wkroczył do Leridy.

W prowincyi Geronie pojawiła się „rozbójniczo-republikańsko-kantonalna banda“ jak ją komendant tej prowincyi nazywa, lecz została już pobitą między Ayguaviva a Estannol, straciwszy 15 zabitych, między tymi dowódzców Boscha i Carrio.

Także z biskajskich prowincyi przynosi gazeta urzędowa wiadomość o zwycięstwie. Generał Villegos wypędzić miał karlistów z Viergol pod Valmasedą i z doliny Mena. Kaliści natomiast donoszą, że wszelkie usiłowania 10 tysięcy Alfonsistów 27 i 28 Lipca, aby zająć Arrentia pod Valmasedą, rozbiły się o dzielny opór 4 batalionów karlistowskich, i że nieprzyjaciel zmuszony został do ucieczki. Dalej opowiadają Karliści: „Dla ukarania Alfonsistów za bombardowienie miast nadbrzeżnych i niszczenie zboża, przedsięwziął gen. Perula 27 Lipca na czele 4 batalionów z 9 działami i dwoma szwadronami wyprawę z Vianny do Logronno i zbombardował to miasto. Nieprzyjacielska jazda uciekła przed naszą, a załoga nie odważyła się nawet na zrobienie wycieczki. Rzuciliśmy do miasta 255 bomb.

— Depesza karlistowska z 31. z. m. donosi, że Quesada wyruszywszy z Vittorii uderzył na obwarowane pozycye Karlistów pod Villareal, lecz odparty został ze stratą. W odwrocie spalił wieś, za co Perula po raz drugi bombardował Logronno. Flota rządowa, która ostrzeliwała Bermeo, Lequeitio i Clauchone cofnęła się. Lizaragga rzucił z cytadelli Seu d' Urgel 250 bomb na miasto, zajęte przez Martineza Campos. Karlista Castelle na czele 3000 ludzi przybył do Borias d'Urgel i uderzył zaraz na Martineza Campos.

Anglia. (*Zjazd burmistrzów w Londynie.*) Dnia 29. lipca odbyła się w Londynie uroczystość, jakiej miasto to nie święciło jeszcze. Był to zjazd burmistrzów wielkich miast nietylko angielskich lecz całego świata. Z Paryża przybył prefekt Sekwany, z Bruxelli burmistrz Anspach, z Quebeck lord mayor tamtejszy, z Rzymu syndyk miasta. Zaproszeni byli prócz tego burmistrze z Niemiec, Szwecyi, Rossyi, Hiszpanii i Stanów Zjednoczonych. Ci jednak usprawiedliwili swoją nieobecność Burmistrz z Filadelfii przysłał telegraficzne pozdrowienie, lord mayor Londynu i koledzy jego urzędowi, którzy przyjmowali gości w pawilonie w Guild hall, przystroili się na tę uroczystość w swe starożytne uniformy, łańcuchy i t. p.; służba cała wystąpiła również w charakterystycznych średniowiecznych strojach. Przy bankiecie przewodniczył lordmayor Londynu, obok niego zajął miejsce po prawej Duval, prefekt Sekwany, po lewej ambasador francuski, jako najwyższy rangą z pomiędzy dyplomatów obecnych. Pierwszy toast wzniesiono na cześć królowej i rodziny królewskiej; następnie pił lordmayor za zdrowie obecnych reprezentantów obcych mocarstw, przyczem podnosił międzynarodowy charakter uroczystości i błogie następstwa, jakie wynikną z wzajemnego zbliżenia się sąsiednich narodów. Ambasador francuski podziękował w języku francuskim, wspominając o szczodrej pomocy, jaką Anglia a szczególnie Londyn niósł Francyi w chwilach potrzeby, mianowicie zaś w czasie ostatniej wojny i podczas tegorocznych powodzi. Nastąpił po tem toast na cześć miast europejskich i amerykańskich i t. p.

Serbia. O sytuacyi politycznej w Serbii pisze belgradzki korespondent *Vaterlandu* pod dniem 25. lipca:

„Podczas gdy ze wszystkich stron nadchodzą interesujące doniesienia o wypadkach w Hercegowinie, nie mamy tu ani chwili czasu, aby poświęcić uwagę sprawom tamtejszym i owej tak zresztą gorliwie pielęgnowanej przyjaźni dla braci w Bośnii i Hercegowinie. Agitacya wyborcza i zbliżające się otwarcie skupczyny pochłaniają całą uwagę. Zwołanie skupczyny przychodziło tym razem z wielką trudnością, stronnictwo bowiem Marinovica starało się wszelkiemi siłami, aby wśród obecnych trudnych stosunków zrobić maleńką próbę z absolutyzmem. Pan Marinovic powoływał się przytem na swą missyę petersburską, zapewniając, że rossyjskim sferom decydującym sprawiłoby wielką przyjemność, gdyby Omladiniści i inne żywioły radykalne w Serbii na pewien czas zmuszone zostały do milczenia, gdyż dają one zły przykład młodej generacyi rossyjskiej. Gdy wreszcie ten śmiały plan odrzucony został przez księcia, starali się zwolennicy absolutyzmu uzyskać przynajmniej cokolwiek i namówili księcia, aby skupczynę zwołał tym razem nie do Belgradu, gdzie w zeszłym roku po raz pierwszy obradowała, ale do Kragujevac, położonego w samym środku kraju, gdzie „ludzie dobrze myślący“ nie byliby narażeni na tak częste stykanie się z radykałami, a charakter wojskowy miasta, arsenały i działa w wielkiej nagromadzone liczbie, nadałyby zgromadzeniu cechę więcej poważną. Postanowienie to uważają niejako za krok przygotowawczy do zaprowadzenia stanu oblężenia w całym kraju.

Jako powód, który ma uzasadnić zaprowadzenie tego stanu, przytaczają wypadek w Kropiwnicy, gdzie deputowany opozycyjny Adam Bogosavljevic został przez lud uwolniony z więzienia. Chciano wysłać tam wojsko, ale prezydent ministrów Daniło Stefanovic oświadczył się przeciw takiemu krokowi. Te i tym podobne nieporozumienia wywołały rozłam w ministerstwie, i większa część ministrów, między innymi także sam prezydent, podali się do dymissyi. Książę Milan nie był od tego, aby skorzystać ze sposobności i uwolnić się od swych dotychczasowych doradzców. Udał on się do reprezentanta serbskiego w Wiedniu Zukica i do Filippe Christica, polecając im złożenie nowego gabinetu, ci jednak z różnych powodów wymówili się od tej missyi. Ministerstwo Stefanovica pozostało przeto na razie, lecz kryzys wisi nad niem nieustannie. Tymczasem dzieją się tu ciągle rzeczy nadzwyczajne. W zeszłym roku został kandydat opozycyjny Paweł Gukowic zamordowany w Miljanovac bezpośrednio po akcie wyborczym. Obecnie wybory się jeszcze nie rozpoczęły, a już donoszą o otruciu kandydata opozycyjnego Mojica w Kamenicy.“

Turcya. Z widowni walki w Hercegowinie otrzymaliśmy wczoraj już po zamknięciu „Gazety“ następujący telegram:

„*Imoschi* (nad granicą bośniacką) 3. Sierpnia. Wiadomości z widowni powstania w Hercegowinie sięgają po dzień 28. Lipca. Wojska tureckie w bitwie pod Newesinje i na innych punktach uzyskały przewagę. Wysłanie biskupa mostarskiego było skuteczne. Przeważnie katolicka ludność dystryktu Gabelskiego dała się w pokojowy sposób nakłonić do zaniechania rozruchów. Gościniec do Metkowic jest wolny.“

— *Presse* otrzymała z Raguzy następujący telegram: „Doniesienia z obozu powstańców mówią, że w ostatnich trzech dniach walczono wzdłuż lewego brzegu Narenty, w Krupie, Stolacu, Newesinje i Drenowacu, i zdobyto na Turkach 3 działa i 80 karabinów odtylcowych. W Popowem Polju wybuchło również powstanie; 700 ludzi usiłowało obsadzić drogę do Trebinje. Powstańcy liczą na to, że także mieszkańcy Sumy i z nad granicy czarnogórskiej połączą się z nimi, i umożebnią tem oblężenie Trebinja.“

KRONIKA.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we Czwartek dnia 5. Sierpnia o godz. 6. wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: 1.) Projekt otworzenia nowej drogi między ulicą Grodecką i Janowską. Spraw. radny Zbrożek. 2.) Prośby o przyrzeczenie przyjęcia do gminy lwowskiej. — Spraw. radny Dr. Pepłowski.

— **Stowarzyszenie wzajemnej pomocy dyetaryuszów galicyjskich** i Wielkiego Księstwa Krakowskiego we Lwowie, odbędzie w sali Stowarzyszenia »Sokoła« naprzeciw ogrodu miejskiego (pojezuickiego) we Czwartek dnia 12. Sierpnia 1875 o godz. 6. po południu walne zgromadzenie. Porządek dzienny: 1. Odczytanie protokołów drugiego walnego i trzeciego nadzwyczajnego zgromadzenia. 2. Sprawozdanie z czynności wydziału i zarządu. 3. Wykaz przychodu i rozchodu, — tudzież majątku Towarzystwa i bilans obrotu funduszów stowarzyszenia. 4. Sprawozdanie komissyi weryfikacyjnej. 5. Przekazanie kwot na fundusz rezerwowy. 6. Ustanowienie wysokości wszelkich należytości, jakie członkowie opłacać mają. 7. Wybory: Prezesa i 2 zastępców tudzież 12 członków do wydziału i 4 zastępców na lat 3. 8. Wnioski. O liczny udział uprasza Zarząd.

* **Złodziej przytrzymany.** Tej nocy wyśledzili c. k. koncepista policyi Cossa i rewizor Panecki, znanego złodzieja Antoniego Halika, który dopiero co uwolniony z domu karnego, w Dublanach znowu popełnił zbrodniczą kradzież. Uwięziono go po zuchwałym oporze z jego strony.

* **Wczoraj przyaresztowano** tutaj Eliasza Grossmanna, który w Uhnowie skradł zegarmistrzowi Stahlowi srebrny zegarek kieszonkowy w wartoóci 18 złr.

* **Jako poszlakowanego** o popełnienie kradzieży w cerkwi wołoskiej, o której to kradzieży wczoraj donosiliśmy, uwięziono urlopnika Jędrzeja Drążka, przy którym znaleziono wytrych. Dalsze śledztwo jest w toku.

* **W ogrodzie botanicznym** znaleziono wczoraj białą serwetkę i złożono ją w policyi.

* **Wczoraj przyaresztowano** Jana Siedlarskiego, zarobnika pracującego w warsztatach kolei Karola Ludwika, ponieważ miał się dopuścić kradzieży odłamków kruszcowych wartości 71 złr. a. w.

* **Wczoraj odebrał** rewizor policyi Sàbel od znanego złodzieja Izraela Kisslera, który zdołał umknąć, 13 sztuk mokrej jeszcze z prania bielizny, którą jak się później pokazało, skradziono p. M. B. zamieszkałemu pod nr. 22 przy ulicy Kopernika. Poszukiwania za zbiegiem są w toku.

* **Ł_zę niewiadomego** właściciela, błąkające _ po ulicy grodeckiej, oddano wczoraj do kom_saryatu dzielnicy pierwszej.

* **Złożono w policyi** 4 sztuki kwitów udziałowych na losy, wydanych przez dom handlowy Laur i Herber w Bernie. Znalezione na ulicy.

* **Śmierć w wagonie.** Maksymilian Bolesław Bodyński, 16 letni syn sekretarza lwowskiej Izby handlowej, powracając dnia 3 b. m. pociągiem krakowskim ze wsi, gdzie jako suchotnik szukał ulgi, zmarł pod Lwowem w wagonie. Zwłoki odwiezione zostały do domu rodziców zmarłego.

— **Świat Homerowy.** Sędziwy badacz przyrody K. Baer w Dorpacie świeżo znów w feljetonie *St. Petersb. Ztg.* broni swego twierdzenia i nowe przytacza dowody, że okolic opiewanych w dziesiątej, jedenastej i dwunastej pieśni *Odyssei*, nigdzie indziej szukać nie należy, jak tylko na północnych wybrzeżach Czarnego morza. Mianowicie krainę Kimerczyków, kędy miało być wejście do światów podziemnych, przenosi dr. Baer nad dzisiejszą cieśninę Kercz, pełną otworów wulkanicznych, które właśnie żywą wyobraźnię Greków przejąć mogły obrazami Hadesu; zatokę Lestrygonów do dzisiejszej Bałakławskiej, jak wiadomo nadzwyczajnie krętej; tam przenosi także wyspę Kirki; dalej trójkątny ostrów, na którym Odyss spotkał tylko pasące się owce i nierogacizne, na dzisiejszą wyspę Imbro, a wreszcie Scyllę i Charibdis do cieśniny Bosforskiej, nie zaś, jak inni uczeni, do Messyńskiej. Homer sam, zdaniem dra Baera, znał te okolice tylko ze słychu, lubo wybrzeża północne Czarnego morza za jego czasów żadną miarą nie mogły być okolicami nieodkrytemi, z niemi bowiem podania greckie wiążą wyprawę Argonautów tudzież powieść o Ifigenii udającej się do Taurydy, t. j. dzisiejszego półwyspu Krymskiego.

— **Pomnik Straszewskiego** założyciela plant w Krakowie, jak donosi *Czas*, już ukończony, czeka tylko komissyi odbiorczej Rady miejskiej, która ma go przyjąć z rąk rzeźbiarza p. Edwarda Stechlika na własność miasta. Akt ten odbyć się miał w Krakowie w tych dniach bez obchodu odsłonięcia, po czem rozebrany miał być parkan otaczający pomnik.

— **Pociąg towarzyski do Włoch**, a mianowicie do Rzymu i Neapolu, odejdzie z Wiednia w połowie Września.

† **Ksiądz Teofil Bendella**, greckowschodni arcybiskup i metropolita Bukowiny i Dalmacyi, kawaler orderu Franciszka Józefa, dożywotni członek Izby panów itd., jak donosi *Czern. Ztg.* zmarł po dłuższej słabości d. 2. b. m. we Franzensbadzie, w Czechach, dokąd udał się był właśnie dla poratowania zdrowia. Nieboszczyk wielką posiadał sympatyę u wszystkich warstw ludności na Bukowinie. Na stolicy metropolitalnej zasiadał niespełna dwa lata.

— **Powodzie** zaczynają się teraz w Ameryce. Z Nowego Jorku d. 1. b. m. donosi telegram, iż w dolinach Ohio wystąpiło z łożysk skutkiem ulewnych deszczów kilka strumieni i zalało znaczne obszary. W niektórych okolicach zniszczone zostały plony w polu i przerwana komunikacya kolejowa. Missisipi znacznie wezbrał pod miastem Memphis, z którego to powodu obawiają się powodzi w okręgach plantacyj bawełny.

— **Wielka sfora myśliwska** hodowcy psów w Londynie p. Hemming, składająca się z 30 najpiękniejszych ogarów, w zeszłym tygodniu została sprzedaną w drodze licytacyi. Jedno z tych zwierząt przyniosło właścicielowi ogromną stosunkowo sumę 145 gwinei czyli przeszło półtoratysiąca złr.! Za inne ogary płacono po 17. 21 i 40 gwinei.

— **Przygody żeglarzy.** Z Madeiry doniósł był telegram, że z załogi okrętu *Stuart*, który dnia 14 Kwietnia przewrócił się w drodze z Bombayu do Liverpoolu, majtkowie austryackiego statku *Blandina* wyratowali dziewięć osób. Ostatni ten statek przywiózł rozbitków d. 5 czerwca na wyspę św. Heleny. Ze sprawozdania kapitana wyjmujemy następujące szczegóły o tym wypadku: Dnia 27 Kwietnia, a więc w 13 dni po zatonięciu *Stuarta*, na wodach pod 63⁰ półn. szer. a 89⁰ 13′ wsch. dług., *Blandina* przyjęła rozbitków na swój pokład. Znajdujący się w ich liczbie sternik, Frazer, opowiada, że pomimo wszelkich wysileń załogi, ażeby uratować okręt, *Stuart* w końcu tyle nabrał wody, że poszedł na dno. W łodzi znalazło pomieszczenie dziewięć osób, które puściły się w dalszą drogę. Zaledwie przyrządzono łódź do żeglugi odkryto w niej pod belką leżącą małpę oraz sześć orzechów kokosowych. Gdyby nie ta małpa i te orzechy, rozbitki nieuchronnie byliby wymarli śmiercią głodową. Do pożywienia posłużyły im także dwie ryby morskie, przypadkowo złowione. Z załogi nieszczęśliwego statku utonął kapitan, jego żona, trzej sternicy i 33 majtków.

— **Rzadki wiek.** W węgierskiej miejscowości Steine_enger zmarł dnia 27 Lipca niejaki Koloman Koku, przeżywszy lat 112. W młodości odbył on wojny francuskie, które wspominał z wszelkiemi szczegółami do ostatnich chwil życia. Trzymał się też krzepko aż do końca i zginął nagle skutkiem udaru mózgowego. Pozostawił dzieci, wnuków i prawnuków.

— **Z końskiego mięsa** pewien rzeźnik w Peszcie wyrabiał takżwane niemieckie kiełbaski. Przekonany przez władzę sanitarną o to oszustwo, ile że oprócz zapasu kiełbasek znaleziono u niego 80 funtów nieświeżego mięsa końskiego, został uwięziony.

— **Środek przeciw febrze**, nadzwyczajnej skuteczności, opisuje dr. Wittstein. W krainie zachodnio-afrykańskiej, zwanej Liberia, niedaleko wybrzeży morskich rośnie drzewo, którego jednak nie należy brać za drzewo chinowe, dostarczające właśnie tego najskuteczniejszego ze wszystkich dotąd znanych środka przeciw febrze. Wywar z 3 do 4 jego liści w wodzie użyty wewnętrznie, w jednej prawie chwili usuwa zupełnie najgwałtowniejszą febrę. Dr. Wittstein ubolewa, że z powodu nieszczęśliwego zbiegu okoliczności nie mógł widzieć tego prawdziwego dobroczyńcy ludzkości w królestwie roślinnem, i o cudownych skutkach jego wie tylko z wiarogodnych opowiadań; co gorsza nie mógł się nawet dowiedzieć właściwej nazwy tego drzewa, chociaż każdy mieszkaniec Liberyi zna je doskonale z cudownej mocy. Tyle pewna, że nie jest to drzewo znane *Cinchona calisaye*, którego kora jako chinina używaną bywa powszechnie przeciw febrze.

— **Baron Rotszild przed sądem.** Szef londyńskiego banku światowego, br. Anthony Rotschild przed kilkoma dniami stawał przed sądem policyjnym Tamizy oskarżony o zaniedbanie przepisów obowiązujących co do urządzenia kominów fabrycznych. Agent policyjny mianowicie wyśledził, że z kominów Rotszildowskiej fabryki przetapiania złota i srebra wydobywają się gęste kłęby dymu i doniósł władzy, że kominom owym braknie przepisanych przyrządów do pochłaniania dymu. Sąd skazał nieszanującego przepisów króla Mamony na grzywnę w kwocie 5 funtów szterlingów.

— **Zmowa tkaczy w Anglii** coraz więcej się szerzy. W ostatnich dniach zeszłego miesiąca w Oldhamie było zamkniętych przędzalń 160, a robotników bez chleba 30.000; w Aston-under-Lync 50 przędzalń i do 8000 robotników.

— **O pożarach pod Petersburgiem** nadchodzą dalsze szczegóły. Pierwszy pożar lasu wybuchł w Piątek 23. Lipca w pobliżu fabryki prochu w obrębie okręgu petersburskiego i rozszerzył się wnet w kierunku północnym wzdłuż lewego wybrzeża rzeki Ochty. W kilka dni później, gdy już swąd uczuwać się dawał w samym Petersburgu, paliły się lasy na przestrzeni 50 wiorst kwadratowych czyli około mili kwadratowej, przeważnie położonej w okręgu Szliselburskim. Pożar sroży się w tem samem prawie miejscu co podczas pamiętnej katastrofy pożarowej w r. 1867, dla tego przypuszczać można, że nie palą się tam lasy gonne, lecz tylko trzebierze, zwęglone z r. 1867 pnie, tudzież torfowiska. Do przytłumienia rozpasanego żywiołu użyto dwóch pułków wojska i 500 włościan z okolicznych wiosek.

Przegląd literatury prawniczej.

II.

Powody urzędowe do księgi I. Kodexu królestwa Polskiego. — St. Ł. O prawie granicznem polskiem. — Romuald Hube: Statuta Nieszawskie r.1454. — Haidingera: Adwokat domowy.

Jedną z najbardziej spornych kwestyj prawnych jest ta: o ile zamiar ustawodawcy, wypowiedziany przy układaniu ustawy w motywach urzędowych, rozprawach w Izbach i t. p. może posłużyć do objaśnienia przepisów obowiązującej ustawy. I tak, gdy jedni zamykają oczy na wszystko, co nie jest wypowiedzianem w paragrafie, mniemając, że ustawa, w chwili publikacyi odłącza się niejako od prawodawcy i staje się niezawisłą od jego sposobu zapatrywania się, inni przeciwnie żądają, aby przy interpretacyi ustawy przedewszystkiem zwracano uwagę na wypowiedziane w motywach zamiary ustawodawcy, poczytując motywa za najpierwsze źródło interpretacyi ustawy.

Zadaleko odprowadziłoby nas od przedmiotu, gdybyśmy tu chcieli badać, które z tych zdań ma więcej za sobą. Zależy to bowiem od prawno-filozoficznego stanowiska z jakiego ktoś zapatruje się na ustawę, czy mianowicie uważa ją o tyle tylko za obowiązującą, o ile ona jest wypływem woli ustawodawczy, czy zaś bardziej abstrakcyjnie, jako coś takiego, co oderwawszy się raz od ustawodawcy, istnieje samo przez się a tem samem utraciło związek z wolą ustawodawcy.

Nie wpuszczając się na tem miejscu w tego rodzaju zagłębienia przyznać jednak musimy, że bądź co bądź materyały ustaw, a więc prace przygotowawcze, powody urzędowe, rozprawy w parlamentach, choćby ich nie uważano za środek autentycznej interpretacyi, są zawsze bardzo cennym środkiem pomocniczym przy stosowaniu ustawy, ułatwiającym jej zrozumienie i rozpoznanie bezpośredniej przyczyny prawnej wydanego przepisu, a jako taki oddać mogą w praktyce bardzo ważne usługi.

Nienależy przepomnieć, że ze środka tego korzystać można tylko bardzo ostrożnie, o tyle, o ile powody rządowe, pomysły redaktorów, zdania mówców, faktycznie przy ostatecznem ułożeniu ustawy były decydującemi. Często materyały te dadzą się użyć w praktyce tylko zapomocą wniosków *a contrario*, a nadto wielkich nadziei nie można pokładać w użyciu tych materyałów, ponieważ wątpliwości i spory, jakie z ustawy wynikają, są oczywiście późniejszej daty od wydania ustawy i przeważnie tego rodzaju, iż prawodawcy przy układaniu ustawy przewidzieć i na względzie mieć ich nie mogli.

Niepodobna zresztą przy używaniu takich materyałów pomijać względu na panujące w czasie układania ustawy teorye, na prawno-filozoficzne zapatrywania się ówczesne. Ztąd wynika, że wartość materyałów zależy przeważnie od sposobu w jaki się ich używa i że nadto rozpowszechnione używanie materyałów przy interpretacyi w celu zastosowania obowiązujących ustaw może nawet być niebezpieczne, gdyż zdolne jest na błędne sprowadzić tory.

W najnowszych czasach rozpowszechnił się zwyczaj ogłaszania materyałów do ustaw, a na tę okoliczność wpłynęła główniе łatwość uzyskania ich, wobec jawności rozpraw parlamentarnych. Gdy dawniej w ciszy przygotowywano ustawy i przy zamkniętych drzwiach toczyły się rozprawy redaktorów a zaledwie w archiwach tajnych można z trudnością odszukać materyały przygotowawcze ustaw, które dopiero w formie zupełnie wykończonej stanęły przed publicznością — dziś otwartą jest cała geneza ustawy i śledzić jej można od pierwszych niemal początków aż do ogłoszenia w dziennikach ustaw. Pod pewnym względem uważać to musimy za postęp, jakkolwiek z drugiej strony niewątpliwie okoliczność ta wpłynie utrudniająco na oddziaływanie rozwoju nauki na ustawy dane. Rozwój nauki bowiem zawsze teraz już liczyć się musi ze stanowiskiem, jakie zajmował prawodawca w chwili wydania ustawy. Tym sposobem tedy przybywa wprawdzie ustawie posągowa niejako stałość; traci ona jednakże zarazem możność zastosowania się do postępu nauki, która dawniej była jej otwartą.

Tych kilka słów nadmienić sądziliśmy za potrzebne donosząc o wydawnictwie *Powodów urzędowych do księgi pierwszej kodeksu cywilnego królestwa Polskiego z r. 1825*, podjętem przez Bibliotekę umiejętności prawnych", wydawaną od lat kilku w Warszawie.

Siedmnaście lat minęło od czasu zaprowadzenia kodeksu Napoleona w księztwie Warszawskiem, gdy na seryo dopiero poczęto myśleć o poczynieniu znaczniejszych zmian, celem zastosowania go do potrzeb królestwa Polskiego. Ogłoszenie zreformowanej księgi pierwszej kodeksu polskiego poprzedzonem było jedynie reformą prawa o własności dóbr nieruchomych, i o przywilejach i hipotekach. — Powody zaś do tej zreformowanej księgi I. kodeksu zawierają najnowsze zeszyty biblioteki umiejętności prawnych, a mieści ona tytuły: o skutkach i stosowaniu praw w powszechności, o używaniu, pozbawieniu i zawieszeniu praw cywilnych, o zamieszkaniu, o nieobecnych, o aktach stanu cywilnego, o małżeństwie, o nieważności i rozwiązaniu małżeństwa, rozłączeniu od stołu i łoża, o wywodzie rodu, o przysposobieniu i opiece dobrowolnej, o władzy ojcowskiej i o opiekach.

Myliłby się, ktoby się spodziewał, że znajdzie wiele nowego, nieznanego w tych powodach, które dotąd jedynie w mało rozpowszechnionym dyaryuszu sejmu r. 1825 są ogłoszone. Są tam bowiem zawarte zasady, które nauka obecnie uczyniła własnością ogółu, a nawet takie, które już jako przestarzałe porzuciła. Niemniej mimo to z zajęciem odczytywać można te powody, jako zbiór ówczesnej mądrości prawodawczej, jako cenną skazówkę przy interpretacyi i środek posiłkowy przy nauce a tem cenniejszy, że zapomocą jego poznać można jedną z najpierwszych kodyfikacyj, opartych na nowszych zasadach prawodawczych. Kodex Napoleona bowiem rozpoczął szereg kodyfikacyj nowszych, które bezwarunkowo wykluczają z treści swej wszelką teoryę i kazuistykę, a kto porówna nieniele pod względem daty wydania różniący się kodex pruski (*Landrecht*) z kodexem Napoleona, dostrzeże ogromnego postępu w tym ostatnim. O kodeksie Napoleona można słusznie powiedzieć, iż rozpoczął nową epokę kodyfikacyi, którą do wyższego jeszcze szczytu doprowadził nie o wiele późniejszy kodex austryacki.

Redakcya *Biblioteki umiejętności prawnych* zdaniem naszem bardzo trafny uczyniła wybór, wydając motywa wspomniane. Nietylko bowiem są ciekawe ze względów prawoznawstwa, ale zapatrywania się tam nagromadzone, rzucają niewątpliwie bardzo ciekawe światło historyczne na epokę, w której zostały ułożone. Jeśli prawo jest wiernym odbiciem stosunków społecznych, to cóż za szacowny dopiero materyał zaczerpnięty być może z owych zebranych dat, na które autorowie ustawy się powołują dla uzasadnienia swego projektu. Niektóre kwestye tam poruszone jeszcze dziś wzburzają fale życia naukowego i społecznego. Przytaczamy tylko n. p. kwestyę rozwodu małżeństwa między katolikami zawartego, kwestyą istoty ślubu małżeńskiego i t. p.

Nakładem *Biblioteki umiejętności prawnych* wyszły niedawno dwa dziełka historycznej treści, o których tu wspominamy jedynie dla tego, bo w tym samym zbiorze się pojawiły. Jednem jest rozprawa p. St. Ł. *O prawie granicznem polskiem*, która skreśla tę gałęź prawodawstwa polskiego od najdawniejszych czasów aż do prawodawstwa sejmu czteroletniego włącznie. Pierwsze trzy okresy, sięgające aż do wydania piotrkowskiego statutu r. 1523 są dość pobieżnie traktowane, bardziej szczegółowo czasy późniejsze, co łatwo sobie wytłumaczyć brakiem materyałów odnoszących się do pierwszych mianowicie okresów prawodawstwa polskiego. Zdaje nam się jednakże, że praca ta jak na historyą zamało jest historyczną, jak na monografię z dziedziny prawa zamało prawną, mianowicie pod ostatnim względem zamało przedmiot wyczerpuje.

Drugiem dziełkiem, o którem podajemy wiadomość, nie wdając się jednak w jego ocenę bliższą jest Romualda Hubego: *Statuta Nieszawskie z r. 1454.* Powód do tej pracy dało, jak autor na wstępie objaśnia, dzieło Dr. Bobrzyńskiego *O ustawodawstwie Nieszawskiem*, ogłoszone w Krakowie r. 1873. Autor krytycznie rozbiera przywilej cerekwicki, nadany szlachcie wielkopolskiej przez Kazimierza Jagiellończyka, następnie petyta szlachty małopolskiej, która wystąpiła w Opkach ze swemi żądaniami a wreszcie statuta Nieszawskie. Praca, która jest czysto historyczno-krytyczną, rzuca niejedno ciekawe światło na ówczesne stosunki i zawiera wiele trafnych spostrzeżeń. Bliższy rozbiór należy jednakże do historyka.

P. Karol Malik w Cieszynie wydał znacznej objętości dzieło Andrzeja Heidingera p. t. *Adwokat domowy* w przekładzie polskiem. Oceniając przekład najpierw uczynić sobie należy pytanie, czy samo dzieło zasługuje na na to, aby zostało przyswojone literaturze polskiej. Co do *Adwokata domowego* Andrzeja Heidingera stanowczo musimy odpowiedzieć przecząco, a pierwszą myślą naszą było gdyśmy ujrzeli dzieło to w polskim przekładzie: Szkoda pracy, szkoda tyle i tak dobrego papieru. Jeśli w ogóle trudno popularyzować naukę, to dobre popularyzować prawo jest prawie niepodobieństwem, a wszelkie dzieła, zachwalające się na tytule, podobnie jak powyższy *Adwokat domowy* — jako „każdemu przystępne objaśnienie, w jaki sposób każdy przy aktach prawnych wszelkiego rodzaju sam się zastępować i potrzebne pisma, jako to podania, prośby, rekursa i t. d. i t. d., bez pomocy adwokata z zupełnym skutkiem prawnym sporządzać może" — jest czystą blagą i niczem więcej, a przypomina owe niemieckie *Trichtery*, które przyrzekają w 48 godzinach wyuczyć kogo nieznanego mu języka. Nie święci garnki lepią — to prawda, lecz ztąd nie wynika, aby można być prawnikiem, zaglądnąwszy do *Adwokata domowego*.

Jeśli już zasadniczo jesteśmy przeciwni podręcznikom tego rodzaju, które chcąc wszystkich zadowolnić i nauczyć, niczego nie nauczą, nikomu pożytku rzeczywistego nie przyniosą, to tem bardziej musimy żałować, że p. Malik właśnie wybrał sobie Haidingera, który jest nadzwyczajnie nędzną i niedokładną kompilacyą przepisów prawnych, pozbawionych porządku legalnego, jaki mają w ustawach, a nie ułożonych w żaden rozsądny system. Cóż bowiem mówić o systemie, według którego cały ogromny obszar prawa i administracyi dzieli się na dwie główne części, t. j. o dokumentach i o podaniach. W tych dwóch działach umieszczano pojedyncze ustawy lub paragrafy ustaw bez należytego ładu i systemu, po największej części tylko dosłownie przytoczone, lecz wcale nie objaśnione. P. Heidingerowi sfabrykowanie takiego dzieła o ponętnym tytule, bynajmniej nie przyczyniło trudności. Trochę cierpliwości i dobrze nożyce do papieru były wszystkiem, czego mu w tym celu było potrzeba, gdyż ustawy zabrał dosłownie ze zbiorów ustaw. Gdy się zaś zważy, ile przepolszczenie tej książki kosztowało tłumaczowi zachodu a nakładcy pieniędzy, to w istocie żal tak nieprodukcyjnie wyłożonego kapitału.

Prawo zajmuje tak ogromny obszar, że stworzyć dzieło, każdemu zawodowi dostępne i użyteczne, należy niewątpliwie do prawdziwych illuzyj. Inną jest rzeczą popularyzować przepisy prawne ze stanowiska

rozmaitych zawodów n. p. pisać podręczniki prawne dla gospodarzy wiejskich, dla leśników, dla kupców, przemysłowców, zarządców domów i t. p. Takie podręczniki są konieczne, a mogą być bardzo pożyteczne, jeśli zawierają obok jasnego wyłożenia ogólnych zasad prawnych praktyczne wskazówki, jak w danych przypadkach zachować się należy. Wzorem tego rodzaju prac jest n. p. Blaschke'go *Kurzgefasste Darstellung des Wechselrechtes* lub Brauna *Der Landmann als Staatsbürger*, które to ostatnie dzieło zawiera popularny wykład obowiązującego prawa pruskiego.

Wracając do *Adwokata domowego* p. Malika nadmienić musimy w końcu, że przekład jest staranny, choć nie jest przestrzeganą terminologia Akademii umiejętności, czego w obec możliwego rozpowszechnienia, w interesie czystości i jednolitości terminologii prawnej żałować wypada.

Dr. Ernest Till.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Rzut oka na rozwój przemysłu naftowego i stosunki geologiczne ropy i wosku ziemnego w Galicyi.

II.

(W) Począwszy od r. 1810 aż do r. 1841, sądy górnicze w Drohobyczu i Samborze udzielały już czasami upoważnienia do poszukiwań wosku, a ropę podciągano pod królewszczyznę lub też oddawano właścicielowi gruntu. Około roku 1840, znakomity nasz przyrodnik i profesor Waga Antoni, przybył z Warszawy do Galicyi na wycieczkę naukową ze studentami wszechnicy i rozpytywał się otaczających, czy nie słyszeli co o jakiejś tłustości ziemnej, używanej w dawnych czasach w Galicyi do oświetlenia, o czem wyczytał w starych kronikach czeskich; lecz nie dano mu wówczas zadawalniającej odpowiedzi, gdyż nafta była u nas wtedy za mało jeszcze znaną. — Dopiero przy końcu r. 1848 zgłosili się do aptekarza p. P. Mikolasza we Lwowie, dwaj izraelici z Drohobycza i przynieśli do chemicznego rozbioru tłusty, brudno-zielonkowaty gęsty płyn, który na powierzchni niektórych kałuż uzbierali. P. Łukasiewicz Ignacy i p. Zech byli właśnie w tej aptece prowizorami i z analizy poznali, — a osobliwie pierwszy z nich, który się żywo tą kopaliną zajął, że to była nafta; jednakowoż używano jej tylko jako lekarstwo.

Dalsze badania nad użyciem ropy prowadzili w latach 1851 i 1852 niezawiśle od siebie, znany przemysłowiec p. Robert Doms i znakomicie w przemyśle naftowym zasłużony ówczesny prowizor aptekarski we Lwowie, p. Ignacy Łukasiewicz.

Przekraplano starannie surową ropę, czyszczono ją w rozmaity sposób, a produkt jako *oleum petrae (Steinöl)* wprowadzano w handel. Użycie jednak nafty natrafiało na mnóstwo trudności, zwłaszcza z powodu nieodpowiednich lamp. Mimo to, Łukasiewicz ze swoim kolegą Zech, pracowali dalej i tę przeszkodę zdołali przezwyciężyć. Nie mało do tego przyczyniła się ta okoliczność, że równocześnie pojawił się na targu wiedeńskim olej mineralny, wydobywany z łupków żywicznych (*Hydrocarbur, Photogen*), który prawie takich samych lamp wymagał. Niezmordowany Łukasiewicz porozsyłał nadto próby nafty przekraplanej do znakomitych uczonych i przemysłowców, celem zwrócenia ich uwagi na ten przemysł.

Usiłowaniom Łukasiewicza sprzyjała jeszcze następująca okoliczność: Zarządca materyałów przy kolei cesarza Ferdynanda, p. Prokesz, już od r. 1851 usiłował wprowadzić przy kolei oświetlenie olejem mineralnym i w tym celu uwagę swą zwrócił na Galicyę. Jemu to więc i usiłowaniom p. J. Łukasiewicza w Chorkówce, należy się zasługa rozbudzenia przemysłu naftowego w Galicyi i przyprowadzenia go do większego znaczenia. Do roku 1859 jednakowoż, produkcya galicyjska była tak nieznaczną, że w onym czasie kolej północna nawet swej potrzeby, wynoszącej 700 centnarów, niemogła nią pokryć; dopiero w skutek zachęcenia p. Prokesza, powstały małe spółki mające na celu wydobywanie nafty.

Widzimy więc, że już od najdawniejszych czasów była nafta prawie na całej kuli ziemskiej znaną, ale jej użycie aż do r. 1859 było bardzo ograniczonem. Dopiero w drugiej połowie XIX. w. przyszła do znaczenia, co zawdzięczamy szybkiemu rozwojowi nauk przyrodniczych; zaczem poszło wzmożenie się przemysłu i rozszerzenie potrzeb postępującej na tej podstawie cywilizacyi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Ceny zbożowe.

Na targach zamiejscowych ceny były następujące. Bochnia: pszenica 190 funt. 10 złr. 50 ct. do 11 złr. — cent., żyto 180 funt. 7 złr. — cent. do 7 złr. 25 cent., jęczmień 158 funt. 5 złr. 25 cnt. do 5 złr. 50 cent., owies 112 funt. 4 złr. — cent. do 4 złr. 25 cent. Usposobienie polepszyło się. Przekonanie, że zbiory tegoroczne nie odpowiedzą oczekiwaniom ustala się, w skutek czego idą ceny ciągle w górę.

Tarnów: pszenica 190 funt. 10 złr. 50 cent. do 10 złr. 75 cent., żyto 180 funt. 7 złr. — cent. do 7 złr. 25 cent., jęczmień 158 funt. 5 złr. — cent. do 5 złr. 40 cent. owies 112 funt. 3 złr. 50 cent. do 4 złr. — cent. Usposobienie stałe. Ceny zboża te same, co w tygodniu pozaprzeszłym. Silny popyt ze strony konsumcyi i kupców zagranicznych, którzy przysłali tu agentów.

Dębica: pszenica 190 funt. 10 złr. 50 cent. do 11 złr. — cent., żyto 180 funt. 7 złr 25 cent. do 7 złr. 75 cent., jęczmień 158 funt. 5 złr. — cent. do 5 złr. 75 cent., owies 112 funt. 4 złr. — cent. do 4 złr. 30 cent. Usposobienie spokojne. Targi mało zwiedzane z powodu żniw. Żyto i pszenica mają odbyt n. cele konsumcyi.

Rzeszów: pszenica 190 funt. 10 złr. 50 cent. do 10 złr. 75 cent., żyto 180 funt. 6 złr. 75 cent. do 7 złr. 25 cent., jęczmień 158 funt. 5 złr. — cent. do 5 złr. 25 cent., owies 112 funt. 4 złr. — cent. do 4 złr. 25 cent. Usposobienie ożywione. Handel zbożowy ożywił się w skutek lepszych zagranicznych notowań i znaczniejszego popytu ze strony młynów. Pszenica i żyto poszukiwane.

Jarosław: pszenica 190 funt. 9 złr. 50 cent. do 10 złr. 50 cent., żyto 180 funt. 6 złr. — cent. do 6 złr. 75 cent., jęczmień 158 funt. 4 złr. 50 cent. do 5 złr. 20 cent., owies 112 funt. 3 złr. 50 cent. do 4 złr. 10 cent. rzepak 150 funt. 10 złr. 25 cent. do 10 złr. 75 cent. Usposobienie ożywione. Wywóz do Morawy i Szląska trwa ciągle. Ceny stałe przy żywym popycie. Bób i wyka nie mają pokupu, ale zawsze dość znaczny odbyt do Niemiec.

Przemyśl: pszenica 190 funt. 9 złr. 75 cent. do 10 złr. 50 cent., żyto 180 funt. 6 złr. 25 cent. do 6 złr. 75 cent., jęczmień 158 funt. 4 złr. 75 cent. do 5 złr. 25 cent., owies 112 funt. 3 złr. 60 cent. do 3 złr. 90 cent. Usposobienie spokojne. Brak gotowych zapasów nie dozwolił rozwinąć się handlowi zbożem. Pszenica i żyto były poszukiwane przez młyny. Browary zakupywały jęczmień.

Lwów: pszenica 190 funt. 10 złr. — cent. do 10 złr. 25 cent., żyto 180 funt. 6 złr. — cent. do 6 złr. 25 cent., jęczmień 158 funt. 5 złr. — cent. do 5 złr. 25 cent., owies 112 funt. 3 złr. 50 cent. do 3 złr. 80 cent. Usposobienie pomyślne przy stałym popycie ze strony zagranicy i kupców miejscowych.

Tarnopol: pszenica 190 funt. 9 złr. 50 cent. do 9 złr. 75 cent., żyto 180 funt. 5 złr. 50 cent. do 6 złr. — cent., jęczmień 158 funt. 4 złr. 25 cent. do 4 złr. 75 cent. owies 112 funt. 3 złr. 50 cent. do 3 złr. 70 cent., groch 200 funt. 8 złr. 25 cent. do 8 złr. 75 cent., rzepak 150 funt. 9 złr. 25 cent. do 9 złr. 40 cent. Usposobienie ożywione. Ceny wzmagają się i ożywiają obrót. Zagranica zachowuje się biernie. Pszenica z zbiorów tegorocznych będzie, zdaniem producentów, wnet rozsprzedaną, bo jest bardzo wielki popyt.

Brody: pszenica 190 funt. 9 złr. 25 cent. do 9 złr. 70 cent., żyto 180 funt. 5 złr. — cent. do 5 złr. 25 cent., jęczmień 158 funt. 4 złr. — cent. do 4 złr. 25 cent. owies 112 funt. 3 złr. 30 cent. do 3 złr. 60 cent. Groch 200 funt 8 złr. 25 do 8 złr. 50 cent. Usposobienie stałe. Dowóz zboża rossyjskiego do Brodów był znaczny w tygodniu ubiegłym, a z uwagi na to, że na pszenicę i żyto jest silny pokup ze strony zagranicy, można przypuszczać, że w najbliższej przyszłości rozwinie się wywóz zboża na wielką skalę. Koleją Kijowsko-Brzeską dowieziono do Brodów w ostatnich 8 dniach 4280 centnarów zboża, i wywieziono takowe do górnego Szląska.

Podwołoczyska: pszenica 190 funt. 9 złr. — cent. do 9 złr. 25 cent., żyto 180 funt. 4 złr. 75 cent. do 5 złr. — cent., jęczmień 158 funt. 4 złr. — cent. do 4 złr. 25 cent., owies 112 funt. 3 złr. 30 cent. do 3 złr. 50 cent. Usposobienie spokojne. Wyższe żądania ze strony producentów nie konweniują kupcom z odległych krajów, przez co obracał się handel zbożowy w ciasnych granicach. W Odessie ożywił się handel zbożowy, co nie pozostało bez skutku na odbyt zboża w Podwołoczyskach.

○ Ruch na kolejach galicyjskich. Deszcz, który padał przez dziesięć dni, i który wyrządził ogromne szkody w polu, ustał dnia 28. Lipca i od tego czasu mieliśmy dnie pogodne i ciepłe. Gospodarze wiejscy byli w zeszłym tygodniu zajęci rozrzucaniem snopów po polu celem rychłego wysuszenia przemokłego zboża. Z nastaniem dni pogodnych pocieszali się producenci nadzieją, że zbiory tegoroczne wypadną przynajmniej średnio, tymczasem nadchodzą z prowincyi doniesienia, że zawodzą wszelkie oczekiwania, i nie można spodziewać się nawet średnich zbiorów. Równie niepomyślnie opiewają doniesienia z sąsiedniej Rossyi, gdzie dla braku sił roboczych niepodobna wcześnie znieść plonów do stodół. Gdy takie i tym podobne wieści obiegają w kółkach handlowych, wymagania konsumcyi w kraju w obec targu zbożowego znacznie są większe a młyny szląskie zakupują wszelki towar po jakiejkolwiekbądź, chociażby najwyższej cenie. Temu pokupowi ze strony młynów szląskich zawdzięczają koleje galicyjskie mimo spóźnionej pory roku ruch ożywiony, a nadto panuje przekonanie w kołach decydujących, że w jesieni wzmoże się jeszcze bardziej wywóz zboża do prowincyj sąsiadujących z Galicyą zachodnią. — Kolej Lwowsko-Czerniowiecka dowiezła w ostatnich 8. dniach 39.000 centnarów towarów, najwięcej pszenicy dla młynów galicyjskich i kukurudzy dla miejscowości położonych wzdłuż nizin podkarpackich. Z bydła rzeźnego i opasowego wywiezła ona z swych stacyj 2123 sztuk wołów i 1337 sztuk trzody chlewnej. Do Wiednia wysłano z stacyj położonych w jej obrębie 696 centnarów mięsa. Prócz tego wywiezła kolej ta 212 centnarów cementu, 4800 centnarów drzewa, 3200 centnarów żelaza i 511 cent. towarów kolonialnych. Ruch osobowy zmniejszył się, zwłaszcza ze strony księstw naddunajskich. Do stacyj pogranicznych koleji Karola-Ludwika, tudzież do Tarnopola dowieziono w zeszłym tygodniu 48.200 cent. zboża; odstawa rzepaku była bardzo znaczną. Ruch osobowy był normalny. — Kolej Arcyksięcia Albrechta miała także w zeszłym tygodniu lepsze dochody. Do tego rezultatu przyczyniły się niemało znaczne transporty drzewa, które wynosiły 9200 centnarów. Zdaje się, że po żniwach, kiedy wieśniacy chętniej podejmować się będą przewozu drzewa, wzmoże się wywóz tego artykułu za granicę. Do Rossyi wywiozła ta kolej 600 centnarów potażu. W obrocie przewozowym transportowała ona 2100 centnarów żelaza, 437 cent. wina, 418 cent. wody mineralnej, 850 cent. piwa. Ruch osobowy wzmógł się. — Kolej Naddniestrzańska przewiozła 2100 cent. zboża, mąki i produktów mącznych, 2300 centnarów oleju ziemnego i 4100 cent. drzewa. Ruch osobowy był normalny. — Kolej Węgiersko-galicyjska była czynną w ożywionym obrocie lokalnym, a natomiast zmniejszył się na jej torach ruch przewozowy. Jako nowy artykuł przewozowy transportowała ona do Galicyi owoce z Węgier. Ruch osobowy wzmógł się cokolwiek w ostatnich 8iu dniach. — Kolej północna Cesarza Ferdynanda miała na swych torach położonych w Galicyi, wcale ożywiony ruch towarowy, a to wskutek znacznego dowozu zboża z wchodniej Galicyi, tudzież wskutek znacznych wysyłek soli do Morawy i Szląska. Na swej linii ubocznej Mysłowice-Kraków przewiezła ona 6900 centnarów węgla kamiennego. Ruch osobowy był ożywiony. W nawiązku z koleją Warszawsko-Wiedeńską, na Szczakowę, miała kolej północna Cesarza Ferdynanda wskutek bezpośredniego obrotu towarowego zawiązanego pomiędzy koleją południową z Tryestu na Wiedeń do Warszawy i Petersburga wcale ożywiony ruch towarowy a miałowicie wywieziała w ostatnich 8iu dniach bardzo wiele owoców z Wiednia, Preszburga i innych węgierskich miejsc produkcyjnych do Królestwa polskiego i Rossyi. Odbyt galicyjskiego i górno-szląskiego węgla kamiennego do Polski zmniejszył się znacznie, odkąd produkcya tego artykułu w samem Królestwie prowadzoną jest na wielką skalę.

OSTATNIA POCZTA.

Przybywają już do Lwowa deputacye miast i reprezentacyi powiatowych, aby wziąść udział w eksportacyi zwłok śp. Namiestnika. Dobrze by było, aby deputacye te porozumiały się z Prezydum c. k. Namiestnictwa, a to w tym celu, aby wyznaczone im zostały odpowiednie miejscu na jutrzejszem uroczystem nabożeństwie i w kondukcie.

Zwłoki JE. ś. p. hr. Agenora Gołuchowskiego eksportowane będą jutro na dworzec koleji na Podzamcze przez ulice Mickiewicza i Jagiellońską, dalej przez plac św. Ducha, ulicę teatralną, plac Krakowski i ulicę Żółkiewską. Ulice, któremi przechodzić będzie kondukt, będą od 5. godziny zamknięte dla przejazdu. Straż ochotnicza ogniowa ofiarowała swój udział w utrzymaniu porządku podczas pochodu.

Najj. Pan nadał nadzwyczajnemu profesorowi przy wszechnicy wiedeńskiej, dr. Teodorowi Oppolzerowi, tytuł i charakter zwyczajnego profesora astronomii i wyższej geodezyi.

W Budapeszcie rozpoczął się d. 2. b. m. międzynarodowy targ zbożowy przy bardzo licznym udziale kupców. Z tym targiem jest połączoną wystawa maszyn rolniczych.

Dnia 2. b. m. rozpoczęły się w całej Kroacyi wybory do sejmu a skończą się d. 9. b. m. Dotychczas przedsięwzięte wybory wypadły w duchu narodowym.

Zgromadzenie narodowe przyjęło projekt ustawy o budowie tunelu pod kanałem la Manche, a następnie w trzeciem czytaniu także ustawę o wyborze senatu 559 gł. przeciw 73. Legitymista markiz de Franclieu, który uderzył gwałtownie na republikę, został wezwany do porządku. Lewica postanowiła nie wywoływać przed oderoczeniem żadnych rozpraw politycznych.

Członkowie tajnego republikańskiego stowarzyszenia w Lyonie skazani zostali częścią na 3-miesięczne więzienie, częścią na grzywnę po 50 fr.

Observer londyński dowiaduje się, że Włochy za przykładem Austryi zaproponują Rumunii zawarcie bezpośredniego traktatu handlowego bez sankcyi Porty.

Dnia 1. Sierpnia odbył się w londyńskim *Hydeparku meeting* na rzecz uwięzionych Fenistów.

Z Santander donosi urzędowy telegram z 1. Sierpnia: Karliści odparci zostali na lewy brzeg Ebro. Miasto Viana zdobyte po uporczywej obronie. Wojsko wzięło 100 jeńców. Logrono jest oswobodzone.

Z Madrytu donoszą urzędownie 30. Lipca. Jenerał Martinez Campos opanował siłą miasto Seu d'Urgel. Uderzył on na warownię, która niedługo zdoła się opierać ciężkiej artyleryi. Jenerał Weyler posuwa się na Vich. Jenerał Jovellar przybył do Leridy.

O pobycie księcia Milana w Wiedniu donosi *Presse*: „Zapewniano tu Milana w porozumieniu z Rossyą i Niemcami, że Serbia musi najściślejszą zachowywać neutralność. Zgromadzenie wojsk austryackich nad granicą hercogowińską miałoby tylko na celu strzeżenie neutralności; z resztą w naszych urzędowych kołach zapewniają, że powstanie zmniejsza się.“

Były prezydent Stanów Zjednoczonych Johnson umarł. (Andrzej Johnson jako wiceprezydent objął prezydenturę po zamordowaniu prezydenta Lincolna d. 15. Kwietnia 1865 i urzędował do d. 4. Marca 1869 *Red.*)

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ.

Wiedeń, 4. Sierpnia. Cesarz przyjmował wczoraj księcia Serbskiego Milana na półgodzinnej audyencyi. Księcia odwiedzili ambasadorowie Niemiec i Rossyi.

Raguza, 4. Sierpnia. Wiadomość, że Turcy ponieśli porażkę i stracili działa nie ma podstawy. Faktem jest że powstańcy cofnęli się z dolin w góry.

Odpowiedz. redaktor: **Władysław Łoziński.**

Przyjechali do Lwowa.
dnia 3. Sierpnia.

Hotel Żorza.

Pp. Piotr hr. Czosnowski, z Rossyi. — Zygmunt hr. Krasicki, z Wołynia. — Henryk hr. Wodzicki, z Wiednia. — Zenon Pogłodowski, z Jadwięga. — G. Kreitner, z Wiednia.

Hotel Angielski.

Pp. Jan Aleks. hr. Tarnowski, z Królestwa. — Władysław Bartożyński, z Jawcza. — Roman Kochanowski, z Warszawy. — Stanisław Rozwadawski, z Królestwa. — Feliks Smalawski, z Uherca. — Edmunt Stecki, z Rossyi. — Kazimierz Wysocki, z Hrehorowa.

Hotel Europejski.

Pp. Tadeusz Chrząszcz, z Sołotwiny. — Aleksander Mierkowski, z Warszawy. — Hieronim Sykora, z Borowa. — Władysław Turski, z Śniatyna.

Odjechali ze Lwowa.
dnia 3. Sierpnia.

Pp. Marceli Eminowicz, do Stanisławowa. — Jan Drohomirecki, do Rossyi. — L. Kuzmiński, do Tar opola. — Kazimierz Piegłowski, na Wołyń. — Zygmunt Rucki, do Niska. — J. Urbański, do Dobrosina. — A. Żurakowski, do Horbacza.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: rano o godzinie 5. minut 50 (pociąg pospieszny); przed południem o godzinie 10. minut 55 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 9 min. 45 (pociąg czysto osobowy); wieczór o godz. 8 min. 5 (pociąg lokalny).

Z Czerniowiec: rano o godz. 4. min. — (pociąg mięszany); po południu o godz. 3. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 10. min. 13 (pociąg pospieszny);

Z Stanisławowa (przez Stryj): wieczorem o godz. 7. min. 22. (pociąg mięszany):

Z Podwołoczysk (do Lwowa na Podzamcze) po południu o godz. 4. min. 3 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 3. min. 55 (pociąg mięszany); wieczór o godzinie 10 min. 55 (pociąg pospieszny.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: rano o godzinie 5. (pociąg czysto osobowy); po południu o godzinie 5. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godzinie 11. min. 25 (pociąg pospieszny); rano o godzinie 6. min. 35 (pociąg lokalny).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): rano o godz. 6. min. 20 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 5. (pociąg mięszany); w nocy o godz. 10. min. 57 (pociąg osobowy).

Do Czerniowiec: rano o godz. 6. min. 50 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 50 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 48 (pociąg mięszany);

Do Stanisławowa (przez Stryj): rano o godz. 7. min. 22 (pociąg mięszany);

Do Podwołoczysk (z Podzamcza): w południe o godz. 12. min. 26 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 32 (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

Lwów, dnia 3. Sierpnia 1875.

	płacą zł.	płacą ct	żądają zł.	żądają ct
1. Akcye za sztukę. (z kuponem)				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	228	—	230	—
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. m. k.	140	50	142	50
Banku hip. gal. po 200 zł.	238	—	240	—
Banku kredyt. galic. po 200 zł.	216		218	
2. Listy zast. za 100 zł. (Oprócz kupona b.)				
Tow. kred. gal. 5-prcnt. w. a.	87	90	88	50
Tow. kredyt. gal. 4-prc w. a.	79	25	8?	—
4-prcnt. listy zastawne nowe okresowe.	87	30	88	50
Banku hipoteczn. gal.	92	75	93	40
Gal. zakładu kred. włościańskiego.	98	50	100	—
Ogólnego rolniczo-kred. Zakł. dla Gal. i Bukowiny 6-prc .los. w 15 lat.	90	—	91	—
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	86	85	87	55
Pożyczki krajowej z r. 1873 po 6 pr. wa	92	25	93	50
4. Losy.				
Miasta Krakowa	15	50	16	50
„ Stanisławowa	16		17	50
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	10	5	19
„ cesarski	5	15	5	24
Napoleond'or	8	86	8	92
Pół imperyał rossyjski	8	90	9	2
Rubel rossyjski srebrny	1	58	1	68
„ „ papierowy	1	53½	1	54¾
ruskie bilety kasowe	1	63¾	1	65
rebro	101	—	102	0

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 31. Lipca 1875

1. Dług Państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w bankn.	70.85	70.95
„ „ w srebrze	73.90	74.—
Losy z r. 1839 całe	280.—	282.—
„ „ 1839 piąta część	245.—	247.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	105.50	105 75
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	—.—	—.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	—.—	—.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	136.50	136.75
Renty Como po 42 lir. austr.	22.—	22.25
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	100.—	101.—
Bukowiny	86.50	87.—
Galicyi	87.25	87 50
Niższej Austryi	98 25	98.75
Siedmiogrodu	81.—	81.50
Węgier	82.50	82.60
3. Akcye.		
Bank Anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	106.25	106.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	218.—	218.25
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	745.—	750.—
Gal banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	238.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 60 prc.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	930.—	931.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	410.—	411.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł m. k.	182.—	182.50
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb	—.—	—.—
Pół. kolei po 1000 zł. w. a.	1815.—	1820.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	229 75	230.—
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr	141.50	142 —
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m.	280 75	281 25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	100.—	100 25
I. Kol. węg. gal. à 200 zł. w srebr.	107.50	108—
4. Listy zast. losowane, (za 100 zł.		
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	100.—	100.50
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat 6-prc.	93.50	93.75
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	91.75	92.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	93.—	93.75
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc	79.—	79.25
„ „ „ po 5 prc.	88.25	—.—
Gal. banku hipot. po 6 prc.	93.—	93 25
Gal. zakł. kred. włość. po 6 proc	98.80	99.20
Bank. narod. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	86.90	87 10
„ „ „ po 5 prc.	91.75	92.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a	75.25	75.75
Kol. naddnietrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	100.—	100.50
„ „ „ 100 zł. w. a.	93.50	93.40
Kol. gal Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	—.—	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	99.—	99 50
„ „ „ „ III. „	96.50	96.75
Kol. lwow.-czern. jas. III· emisyi à 300 zł 5-prc. w srebr.	74.25	74.75
Węg. gal. kol. à 300 zł. 5-prc. w srbr	—.—	—.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	163.75	164.—
Clarego po 40 zł. m. k.	25.—	26.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	12.—	13.—
Losy miasta Krakowa	15.—	16.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a	26.—	26 50
Palfiego po 40 zł. m. k.	27.50	28.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.50	13.75
Salma po 40 zł. m. k.	35.—	36.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	27.25	27.75
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł w. a.	16 75	17.—
Poż. Tryest. po 100 zł m. k.	110.50	111.50
„ „ „ 50 zł. w. a.	56.—	56.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	20.—	21.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	22 —	22 75
Weksle (Na 3 miesiące)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 Mark. p. n.	54 20	54. 25
Hamburg za 100 M. B.	54.20	54.35
Londyn za 10 ft. szt.	111.35	111.45
Paryż za 100 fr.	45 90	46.—
Kurs złota.		
Dukat ces. mon	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.24	5.25
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	8.89	8.96
Rossyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	100.75	100.90

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 2. Sierpnia 1875.

	zł.	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	70	90
„ „ „ w srebrze	74	25
Losy z 1860 roku	112	40
Akcye banku wiedeńskiego	931	—
„ „ kredytowego	218	50
Londyn 10 funtów szterlingów	111	35
Srebro	100	90
Napoleond'or	8	90
Dukat	5	26
100 Marek	54	80

DZIENNIK URZĘDOWY.

(2799) **Ogłoszenie**

L. 27.699. C. k. Namiestnictwa o zezwoleniu gminie miasta Kut na pobór dodatku gminnego do podatku konsumcyjnego od mięsa.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 21. Maja 1875. r., najłaskawiej zatwierdzić uchwałę Sejmu królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, którą gminie miasta Kut, powiatu Kossowskiego, zezwolono pobierać przez lat dziewięć począwszy od roku 1875. na pokrycie jej wydatków gminnych dodatek w wysokości siedmdziesięciu pięciu (75)% podatku konsumcyjnego od mięsa.

Co się w skutek reskryptu wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 24. Maja b. r. liczba 7662 do powszechnej podaje wiadomości.

Lwów 18. Lipca 1875.

Kundmachung

(Z. 27.699) der k. k. Statthalterei betreffend die der Stadtgemeinde Kuty ertheilte Bewilligung zur Behebung des Gemeindezuschlages von Fleisch.

Seine kaiserl. und königl. Apostolische Majestät haben mit der Allerhöchsten Entschließung vom 21. Mai 1875 allergnädigst zu genehmigen geruht, den Beschluß des Landtages des Königreiches Galizien und Lodomerien sammt dem Großherzogthume Krakau, mit welchem der Stadtgemeinde Kuty bewilligt wurde, durch 9 Jahre vom J. 1875 angefangen, zur Bedeckung ihrer Gemeindeauslagen einen Gemeindezuschlag zu der Verzehrungssteuer von Fleisch in der Höhe von siebenzig fünf (75) % zu erheben.

Was in Folge Erlasses des hohen k. k. Ministeriums des Innern vom 24. Mai l. J. Zahl 7662 zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 18. Juli 1875.

Оббѣщеніе

(Ч. 27.699) ц. к. Намѣстничества о позволенію громадѣ мѣста Кутъ на побо́ръ додатку громадского до податку консумційного о̂тъ маса.

Его ц. к. Апост. Величество благоволивъ найвыжшимъ постановленіемъ зъ дна 21. Маа 1875. наймилостивѣйше затвердити ухвалу Сойма Королества Галиціи и Лодомеріи вразъ зъ Великимъ Княжествомъ Крако̂вскомъ, которою громадѣ мѣста Кутъ повѣта Коссо̂вского дозволено побирати черезъ лѣтъ девать почавши о̂тъ року 1875. на покрытіе ей выдатко̂въ громадскихъ додатокъ въ высотѣ семдесать и пать (75) % податку консумційного о̂тъ маса.

Що въ слѣдствіе рескрипту высокого ц. к. Министерства справъ внутренныхъ зъ дна 24. Маа с. р. число 7662 до общои вѣдомости подаетъ са.

Льво̂въ дна 18. Іюла 1875.

(2744) **Erkenntnisse.**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers! Das k. k Landesgericht in Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift Romanbeilage d r „Deutschen Zeitung" zu Nr. 1268, 17. „Das Schloß der Frevel" Roman von Ferdinand Kürnberger. Erster Band. Fortsetzung und Romanbeilage der „Deutschen Zeitung" zu Nr 1271, 18. „Das Schloß der Frevel" u. s. w, ausgegeben am 17. rücksichtlich 14. Juli 1875, das Vergehen nach § 516 Straf-Gesetzes begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Vom k k Landesgerichte in Strafsachen

Wien, am 20. Juli 1875.

v. Weittenhiller m. p. Thallinger m. p.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit Erkenntniß vom 15. Juli 1875, Z. 8268, auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft Graz zu Recht erkannt:

Der Inhalt der Artikel der periodischen Druckschrift „Bauernwille Mai 1875" mit der Aufschrift „Was man im Lande von uns redet?" — „habt ihr's gehört" — „Ja wenn es so wahr wäre" begründet den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach §§. 300 und 302 St G und Art III des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8, vom Jahre 1863, und der Inhalt des Artikels mit der Ueberschrift „Zur Salzfrage" begründet den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe nach §. 65 a St. G und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§. 489 und 493 St P. O. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Zerstörung des Satzes verordnet.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Correspondenz-Artikels mit der Aufschrift „Wien 9. Juli (O C," in der Zeitschrift „Politik" (Abendausgabe) Nr. 188 vom 9. Juli 1875 begründet den Thatbestand des im §. 300 St. G. bezeichneten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung, ferner beinhaltet der in derselben Nummer abgedruckte Artikel „Ueber das Leichenbegängniß des Königs Ferdinand" den Thatbestand des im §. 65 a St. G. bezeichneten Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§. 489 und 493 St. P. O das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit Beschluß vom 14. Juli 1875, Z. 544/4993 zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Il Gesuitismo" und den Anfangsworten „Perché la nazione in generale", enthalten in der Zeitschrift „L'Alba" Nr. 23 vom 10. Juli 1875 gedruckt in Triest bei Morterra & Comp., begründet den Thatbestand des Vergehens der Beleidigung einer gesetzlich anerkannten Religionsgesellschaft nach §. 300 St. G. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des §. 493 St P. O und §. 36 des Preßgesetzes die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 14. Juli 1875, Zahl 19.692, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Pohřeb krále Ferdinanda Dobrotivého" in der Zeitschrift „Světozor" Nummer 28 vom 9. Juli 1875 begründet den Thatbestand des im §. 65 a St. G. normirten Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§. 489 und 493 St. P. O das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 14. Juli 1875 Z. 19801, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Pohřeb krále českeho Ferdinanda V." in der Zeitschrift „Obrana" Nr. 91 vom 10. Juli 1875 begründet den Thatbestand des im §. 65 a St G bezeichneten Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§. 489 und 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 14 Juli 1875, Zahl 19690, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels mit der Aufschrift „Nemistné zakročování" in der Zeitschrift „Čech" Nummer 155 vom 10. Juli 1875 begründet den Thatbestand des im §. 300 St. G. bezeichneten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§. 489 und 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 15. Juli 1875, Z. 19.868, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Nadělení vídenského centralismu" in der Zeitschrift „Narodní listy" Nummer 189 vom 12. Juli 1875 begründet den Thatbestand des im §. 65 a St. G. bezeichneten Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe und es wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§. 489 und 493 St P. O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 15. Juli 1875, Z. 19691, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „K Havlicka Borovského politická naučení" in der Zeitschrift „Slovan" Nummer 28 vom 10. Juli 1875 begründet den Thatbestand des im § 65 a St G. bezeichneten Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§ 489 und 493 St. P O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 15. Juli 1875, Z. 19702, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Pohřeb korunovaného krále Ferdinanda V. v Praze" in der Zeitschrift „Svobodný-Obcan" Nr. 28 vom 10. Juli 1875 begründet den Thatbestand des im §. 65 a St. G. bezeichneten Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§. 489 und 493 St. P O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

(2819 1—3) **Edykt.**

Nr. 839. W dniu 27. Sierpnia, 9. Września i 1. Października 1875 każdą razą o godzinie 10. rano odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Krzeszowicach exekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod L 25. rep. 23. w Psarach Jana Jamrozika własnej ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 80 zł. w. a. wadyum 10 złr. w. a. Resztę warunków można przejrzeć w Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy

Krzeszowice 8. Lipca 1875.

(2850 1 -3) **Obwieszczenie.**

L 4035. Dobromilski c. k. Sąd powiatowy ogłasza że w sprawie Feigi Günsberg przeciw Onufremu Hładio o 68 złr. 50 ct. w. a. w dniach 20. sierpnia, 24. Września i 29. Października 1875 każdą razą o godzinie 10. rano w kancelaryi sądowej publiczna sprzedaż realności pod l. k. 81. w Kniazpolu pod następującemi warunkami przeprowadzona zostanie:

Cena wywołania wynosi 520 złr. zakład 52 złr. w. a.

Nabywca ma całą cenę kupna po prawomocności aktu licytacyjnego uiścić.

Resztę warunków wolno w ts. registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli nieznanych ustanawia się p. Józefa Jelinka w Dobromilu.

Dobromil d. 16. Czerwca 1875.

(2824 1—2) **Ogłoszenie.**

L 1861 Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1. Przy szkole 8 klasowej w Wieliczce, posada dyrektora z płacą 700 złr. dodatkiem za kierownictwo 200 złr. w. a. rocznie i wolnem mieszkaniem, względnie dodatkiem na najem mieszkania.

2. W razie udzielenia posady tej miejscowemu nauczycielowi, posada nauczyciela dla klas wyższych tejże samej szkoły z płacą 700 złr. w. a. rocznie.

3. Przy tejże samej szkole dwie posady nauczycieli dla klas niższych z płacą 500 złr. i 300 złr. rocznie.

4. Przy szkole 5 klasowej żeńskiej w Wieliczce, posada nauczycielki kierującej z płacą 500 złr. dodatkiem za kierownictwo 50 złr. w. a. rocznie i wolnem mieszkaniem. względnie dodatkiem na najem mieszkania.

5. Przy szkole 5 klasowej żeńskiej w Wieliczce, dwie posady nauczycielek z płacą 500 złr. i dwie posady nauczycielek z płacą 300 złr. w. a. rocznie.

6. Przy szkole 3 klasowej męskiej w Wieliczce posada nauczyciela kierującego z płacą 500 złr. dodatkiem za kierownictwo 50 złr. w. a. rocznie i wolnem mieszkaniem względnie dodatkiem na najem mieszkania.

7. Przy tejże samej szkole dwie posady nauczycieli z płacą 500 złr. i 300 złr. w. a. rocznie.

8. Przy szkole filialnej w Łazanach (pow. wielickiego) posada nauczyciela z płacą 250 złr. w. a. i wolnem mieszkaniem.

9. Przy szkole filialnej w Jankowicach (pow. chrzanowskiego) posada nauczyciela z płacą roczną 250 złr. w. a. i wolnem mieszkanim.

10. Przy kilku szkołach wiejskich i miejskich tutejszego okręgu są wreszcie posady nauczycieli opróżnione, które tymczasowo obsadzone zostaną.

Ubiegający się o te posady mają prośby swoje w sposób art. 3. ustawy kraj. z dnia 2. maja 1873 r wskazany przedłożyć najdalej w terminie 6 tygodniowym c. k. Radzie szkolnej okręgu zamiejskiego.

Z c. k. Rady szkolnej okręgu zamiejskiego.

W Krakowie dnia 29. Lipca 1875 r.

(2855 1—3) **Edykt.**

L. 7923. C. k. miej. del. Sąd powiatowy w Stanisławowie podaje do ogólnej wiadomości, iż c. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie uchwałą z dnia 8. Sierpnia 1874 L. 9738 Apolonię Sołtyńską w Stanisławowie za obłąkaną uznał i dla niej kuratora w osobie Rudolfa Zajączkowskiego równocześnie postanowiono.

Stanisławów dnia 22. Lipca 1875.

(2832 1—3) **Edykt.**

L. 13740. C. k. Sąd krajowy w Krakowie wiadomo czyni, że celem zniesienia współwłasności realności pod L. 123 Gm. VIII. 57. Dz. V. w Krakowie położonej w sprawie Błażeja Flaszczyka przeciwko spadkobiercom ś. p. Julianny z Flaszczyków Falkowej et. Cons. prawomocnym wyrokiem c. k. Sądu krajowego z 25. Kwietnia 1871 L. 5622 i c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie z 13. Marca 1872 L. 1630 dozwolonego, odbędzie się w zabudowaniu sądowem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod L. 123 Gm VIII. 57. Dz. V. w Krakowie położonej, w trzech terminach, a mianowicie: w dniu 23. Sierpnia, 27. Września i 25. Października 1875, każdą razą o godzinie 10. przed południem, pod warunkami już edyktem z 3. Lipca 1874. L. 13921. w Lwowskiej gazecie Nr. 161, 162, 164 z 17, 18 i 21 Lipca 1874 ogłoszonemi. Gdyby na wyznaczonych trzech terminach nikt ceny szacunkowej nie ofiarował wyznacza się celem ułożenia lżejszych warunków licytacyi termin na 26. Października 1875 o godzinie 10 rano do przesłuchania wierzycieli hipotecznych i współwłaścicieli w myśl §. 148 proc. civ., poczem czwarty termin licytacyi wyznaczony zostanie, na którym realność ta nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

O czem zawiadomienie otrzymują chęć kupna mający, współwłaściciele, Ekspozytura c. k. Prokuratoryi skarbowej w Krakowie imieniem kościoła P. Maryi, x. x. Altercystów św. Jana przy kościele Panny Maryi a względnie konwentu Św. Ducha, imieniem wysokiego Skarbu, jak równie wszyscy wierzyciele którzyby po dniu 20. Czerwca 1873 na hipotekę realności pod L. 123 Gm. VIII. 57 Dz. V. w Krakowie weszli, lub którymby uchwała licytacyjna z jakiejkolwiek przyczyny doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego kuratora w osobie p. adw. Dr. Lisowskiego z substytucyą p. adw. Dr. Stycznia i przez edykta.

Kraków dnia 16. Lipca 1875.

(2828 1—3) **Edykt**

L. 3805. C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa na skutek prośby p. Stanisława Chwaliboga, tabularnego posiadacza części dóbr Jasienna „Dembówka czyli Łęczoszczówka“ zwanej, do poboru uprawnionego celem przyznania kapitału indemnizacyjnego, orzeczeniem c. k. ministeryalnej komisyi indemnizacyjnej z dnia 31. Lipca 1875 L. 80 na kwotę 799 złr. 45 kr. m. k. dla części dóbr Jasienna Dembowka czyli Łęczoszczówka zwanej, wedle Dom. 445 pag. 432 5 haer. nr. p. Stanisława Chwaliboga własnej w byłym Sądeckim obwodzie położonej, obliczonego, tych wszystkich, którzy jakie prawa hipoteczne na tych dobrach mają, aby swoje wierzytelności i pretensye najpoźniej do dnia 20. Września 1875 w c. k. Sądzie obwodowym w Nowym Sączu pisemnie lub ustnie zgłosili.

Zgłoszenie ma zawierać:

a) imie i nazwisko tudzież miejsce zamieszkania zgłaszającego i jego pełnomocnika, który się pełnomocnictwem w formie prawnej wystawionem i legalizowanem ma wykazać.

b) liczebnie oznaczoną wierzytelność hipoteczną, tak co do kapitału jako też co do odsetków o ile im służy prawo zastawu równe z kapitałem,

c) tabularne oznaczenie zameldowanej pozycyi;

d) a jeżeli zgłaszający mieszka po za obrębem tutejszego c. k. Sądu obwodowego, także wymienienie pełnomocnika tutaj zamieszkałego do odbierania sądowych uchwał inaczej takowe zgłaszającemu pocztą będą przesłane, a to ze skutkiem prawnym doręczenia do rąk własnych.

Zarazem się oznajmia, że niezgłaszający swej pretensyi w powyższym terminie, uważanym będzie jakoby na przekazanie swej wierzytelności na kapitał indemnizacyjny wedle porządku tabularnego zezwolił, i że przy rozprawie odnośnej nie będzie słuchany.

Nie zgłaszający swej pretensyi w terminie edyktalnym traci także prawo wszelkiego zarzutu i wszelkie środki prawne przeciw porozumieniu się wierzycieli stawających w ślad 55. ces. pat. z dnia 25. Września 1850 możliwemu, w przypuszczeniu. że jego wierzytelność w miarę porządku tabularnego na kapitał indemnizacyjny przekazaną lub też w ślad §. 27. ces. pat. z dnia 8. Listopada 1853 Nr. 237. D. p. p. na gruncie zabezpieczoną zostanie.

W Nowym Sączu dnia 17. Lipca 1875.

(2831 1—3) **Edykt.**

L. 508. C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu ogłasza, iż celem zaspokojenia sumy 150 złr. względnie 140·64 złr. z przynależytościami, odbędzie się na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego publiczna sprzedaż gospodarstwa pod liczbą 62/26 w Surochowie położonego Iwana Bobrowicza własnego w terminach: dnia 19. Sierpnia 1875, dnia 16. Września 1875 i dnia 27. Września 1875. każdą razą o godzinie 9 rano.

Cena wywoływania wynosi 300 złr wadyum 30 złr.

Akt opisania i warunki licytacyi można w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć. Jarosław dnia 24. Maja 1875.

(2839 1—3) **Edykt.**

L. 4352. C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje do wiadomości, że licytacya w Gazecie Lwowskiej w Nr. 75, 76 i 77 ogłoszona, ponownie na terminie 20 Sierpnia, 17. Września i 21. Października 1875 o 10. godzinie przed południem przeprowadzoną będzie. Podhajce dnia 20. Lipca 1875.

(2812) **Obwieszczenie.**

Nr. 15766. C. k. sąd krajowy w Krakowie jako handlowy poleca wpisanie do rejestru dla firmy „B. Moszkowitz“ którą używać tenże będzie jako właściciel Bernard Moskowitz dzierzawca młyna amerykańskiego w Podkamyczu podpisując takową: „B. Moszkowitz.“

Kraków d. 16. lipca 1875 r.

(2817 1—3) **Ogłoszenie.**

Nr. 5537. C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla gminy Załubińcza w dniu 10. sierpnia 1875 rozpoczyna. Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych. Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw uzna za stosowne.

Nowy Sącz 25. Lipca 1875.

L. 17710 **Obwieszczenie.** 2869

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 1. Sierpnia b. r. wylosowane zostały następujące obligacye pożyczki krajowej z roku 1873:

Ser. A. à 100 zł.

Nr. 436, 830, 1137, 1434, 1545, 1585, 1649, 2649, 2677, 2684, 2998, 3116, 3362, 3985, 4145, 4148, 4255, 4382, 4464, 4852, 4921, 5182, 5360, 5678, 5998, 6074, 6085, 6188, 6335, 6826, 7562.

Ser. B. à 300 zł.

Nr. 306.

Ser. C. à 500 zł.

Nr. 155, 513.

Ser. D. a 1000 zł.

Nr. 115.

Wylosowane obligacye spłacone zostaną w pełnej nominalnej wartości dnia 1. Listopada 1875 r. za zwrotem tychże obligacyj i kuponów na dniu spłaty kapitału jeszcze niezapadłych.

W razie braku kuponów wartość brakujących zostanie potrąconą z kapitału.

Tak spłatę obligacyj jak i wypłatę zapadłych kuponów uskuteczniać będą:

we Lwowie: kasa krajowa,

w Krakowie: bank galicyjski dla handlu i przemysłu,

w Pradze: Zivnostenska Banka pro Cechy a Moravu.

Posiadacze obligacyj wylosowanych, którzy życzą sobie odebrać kapitał w jednej z wyżej wymienionych instytucyj bankowych w Krakowie i w Pradze, mają na miesiąc przed terminem spłaty deponować tamże obligacye wylosowane.

We Lwowie, dnia 1. Sierpnia 1875.

(2816 1—3) **Edykt.**

Nr. 7898. C. k. sąd obwodowy w Samborze wzywa niniejszem Iwana Hładyja, w Rudnikach urodzonego, któren jako żołnierz c. k. 9. pułku piechoty w bitwie pod Mugenta na dniu 4. Czerwca 1859 stoczonej walczył i odtąd bez wieści zaginął, aby w przeciągu jednego roku o swem życiu, bądź sądowi obwodowemu, bądz ustanowionemu dlań kuratorowi tutejszemu adwokatowi Dr. Leonowi Witz wiadomość udzielił, gdyż w przeciwnym razie na żądanie jego małżonki Tanki Hładij, urodzonej Lesków uznanoby go, a to w celu jej wtórego zamążpójścia za zmarłego.

Sambor, d. 1. Czerwca 1875.

(2818 1—3) **Edykt.**

Nr. 3548. C. k sąd powiatowy w Kętach podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia należytości Annie Winiarskiej i wspólnikom od Franciszka Prochownika się należącej w ilości 240 złr. z pn. dozwoloną została publiczna sprzedaż do Franciszka Prochownika należącej realności w Kętach pod N. K. 344 i że licytacya ta odbędzie się w c k. sądzie powiatowym w Kętach w 3 terminach, a mianowicie w dniu 23. sierpnia, w dniu 13. września i w dniu 18. października 1875 każdą razą o godzinie 10. z rana. Cenę wywołania stanowi suma 1000 złr. Protokół opisania i oszacowania realności tudzież warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej. a wykaz podatków w c. k. urzędzie podatkowym w Biały. Kuratorem dla niewiadomych interesentów ustanowiono Dr. Markla c. k. notaryusza w Kętach.

Kęty 25. Lipca 1875.

(2841 1—3) **Edykt.**

L. 36382. C. k. Sąd krajowy wiadomo czyni, że na prośbę Ferdynanda Bockenheima kuratora masy spadkowej ś. p. Maryanny Wadowskiej dozwala na wprowadzenie postępowania amortyzacyjnego w celu wykreślenia z części dóbr Gwoździec na rzecz Maryanny Wadowskiej intabulowanych prawa czteroletniej dzierżawy połowy dóbr Gwoździec na mocy umowy najmu i dzierżawy z 1. Czerwca 1805 z Władysławem Zabawskim zawartej, na rzecz Wojciecha Remera dom. 129 p. 189 n. 11 on. intabulowanego wzywając Wojciecha Remera, a w razie tegoż śmierci jego z imienia, nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców i prawonabywców, by pretensye swe jakieby z tytułu intabulacyi powyższego prawa do części dóbr Gwoździec do masy spadkowej ś. p. Maryanny Wadowskiej należnych sobie rościć mogli, w przeciągu roku t. j. do dnia 30. Sierpnia 1876 w tutejszym c k. Sądzie krajowym zgłosili, ile że w razie przeciwnym wykreślenie tego prawa na żądanie właściciela tych części dóbr Gwoździec z ich stanu dłużnego dozwolone zostanie.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 17. Lipca

(2864 2—3) **Konkurs.**

L. 4143. Na posadę funkcyonaryusza prokuratoryi państwa przy c. k. Sądzie powiatowym w Szczercu.

Ubiegający się o tę posadę, z którą połączona jest remuneracya roczna wyznaczyć się mająca stosownie do indywidualności kandydata i do objętości pracy, mają podania swe w drodze przepisanej przedłożyć w terminie trzech tygodni Lwowskiemu c. k. Prokuratorowi państwa i w podaniu wyrazić żądanie swe co do wysokości remuneracyi.

Lwów dnia 30. Lipca 1875.

(2874 2—3) **Edykt.**

L. 4727. C. k. Sąd powiatowy miejsko deleg. w Tarnowie, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia należytości Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w kwocie 150 złr. z przn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej pod l. 11. w Fiuku, powiecie Tarnowskim położonej ciała tabularnego nie stanowiącej, a dłużnika Piotra Olszowego własnej, według protokołu z 12. listopada 1869, zastawniczo opisanej i oszacowanej z 5 morgów 384 sążni kwadr. gruntu, z wyłączeniem $1\frac{1}{2}$ morga w posiadaniu Maryanny Stachura zostających, wraz z zabudowania mieszkalnego i stodoły się składającej w trzech terminach: na dniu 21. lipca, 26 sierpnia i 23. września 1875, każdą razą o godz. 9. rano w tut. sądzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 676 złr. w. a. zaś wadyum 67 złr. Realność ta na pierwszych 2 terminach tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Reszta warunków licytacyjnych, akt zajęcia i oszacowania wspomnionej realności mogą być przejrzane w tut. sądzie.

O czem się wierzycieli, którzyby prawo zastawu na powyższej realności, już po wydaniu niniejszej uchwały uzyskali przez kuratora adwokata Dr. Brauna z zastępstwem adwokata Dr. Forysta zawiadamia.

Tarnów dnia 10. czerwca 1875.

(2860 2—3) **Concurs.**

Z. 1090. An der k. k. selbstständigen Marine-Unter-Realschule zu Pola ist mit 1 September d. J. die Professorsstelle für Mathematik und Physik zu besetzen

Die Unterrichtssprache ist die deutsche.

Mit der Lehrstelle ist ein Gehalt von 1000 fl. eine Activitätszulage von 250 fl. ferners der Anspruch auf die Quinquennalzulage von 200 fl jährlich und im Falle eintretender Dienstesuntauglichkeit auf Pensionirung nach den hiefür giltigen gesetzlichen Normen verbunden.

Das Lehrpersonale der k. k. Marine-Unterrealschule rangirt in dem Status der Marine-Beamten für das Lehrfach und bekleiden die Professoren die IX. Diätenklasse.

Bewerber, welche an einer öffentlichen Mittelschule in definitiver Anstellung sich befinden werden mit allen erworbenen Ansprüchen übernommen, während Kandidaten, welche noch nicht definitiv angestellt waren, erst nach zurückgelegtem Probe, Triennum definitiv ernannt werden; die im Provisorium zugebrachte Dienstzeit wird jedoch sowol bei Bemessung der Quinquennalzulage als auch seinerzeit bei der Pensionirung in die definitive Dienstzeit eingerechnet.

Bewerber um die Lehrstelle haben ihre Gesuche bis längstens 1. September l. J. an das k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium Marine-Section (Wien) einzusenden und den Gesuchen beizuschließen.

1 Tauf- oder Geburtschein,

2. Sämmtliche Studienzeugnisse,

3. Zeugniß der Lehrbefähigung,

4. Zeugniß über etwaige besondere Kenntnisse oder Leistungen,

5. Zeugnisse oder sonstige Dokumente, aus welchen die bisher im Lehramte zugebrachte Dienstzeit ersichtlich wird.

Diesen Zeugnissen wird bei Bewerbern, welche im öffentlichen Lehramte bereits thätig sind, eine Abschrift der letzten Dienstesbeschreibung beizuschließen sein, während Lehramtscandidaten, welche noch nicht in öffentlicher Verwendung standen, von der politischen Behörde ein Zeugniß über ein tadelloses Vorleben beizubringen haben.

Die Kosten für die Uebersiedlung des Neuernannten von seinem gegenwärtigen Anstellungs- oder Aufenthaltsorte nach Pola trägt das Marine-Aerar nach dem für Marine-Beamten der IX. Diätenklasse festgesetztem Ausmaß, und wird dem betreffenden ein entsprechender Reisevorschuß gegen nachträgliche Verrechnung gewährt.

Vom k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium (Marine-Section).

Wien, am 28. Juli 1875.

(2813 3—3). **Edykt.**

L. 16700 Ces. król. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Justynę Dziubczyńską że przeciw niej Dom handlowy „Wilhelm Beer w Wiedniu“ o zabezpieczenie w trzech dniach sumy wekslowej 101 złr. 43 kr. w. a z wekslu dato: Wiedeń 15 Kwietnia 1875. za 6 miesięcy od daty płatnego pod dniem 13. Lipca 1875 do 16708. wniósł pozew, w załatwieniu którego uchwałą c. k. sądu krajowego z dnia 16. lipca 1875 do 16708. wydano nakaz zabezpieczenia wspomnionej sumy wekslowej w zakresie dni trzech.

Gdy obecne miejsce pobytu pozwanej Justyny Dziubczyńskiej nie jest wiadome przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanej Justyny Dziubczyńskiej na koszt i niebezpieczeństwo jej tutejszego adw. kraj. Dr. Czesznaka z substytucyą adw. Dr. Rottingera kuratorem nieobecnej ustanowil, z którym spór wytoczony według ustawy wekslowej w Galicyi obowiązującej przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanej aby w wyż oznaczonym czasie albo sam stanęła lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niej zastępcy udzieliła wreszcie innego obrońcę sobie wybrała i o tem c. k. sądowi doniosła, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnyah użyła, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sama sobie przypisać by musiała.

Kraków dnia 16. Lipca 1875.

(2840 4—3) **Edykt.** L. 36381

C. k Sąd krajowy wiadomo czyni, że na prośbę Ferdynanda Bockenheima kuratora masy spadkowej ś. p. Maryanny Wadowskiej dozwala na wprowadzenie postępowania amortyzacyjnego w celu wykreślenia ze stanu dłużnego części dóbr Gwoździec na rzecz Maryanny Wadowskiej intabulowanych sum 500 złp. z 6% odsetkami od 22. Lipca 1795, 360 złp. 140 złp. z procentem po 5% od 9. Kwietnia 1796 i 100 złp. z procentem po 5% od 16. Stycznia 1797, wreszcie kosztów sporn. 22 złp. 24 ct. na zasadzie wyroku król. sądu szlacheckiego Tarnowskiego z 28. Czerwca 1798. dom. 47 p. 208 n. 5 on dla Damiana Niesiołowskiego, a w razie tegoż śmierci jego z imienia, nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców lub prawonabywców, aby pretensye swe jakieby z tytułu hipoteki powyższych sum do części dóbr Gwoździec do masy spadkowej ś. p Maryanny Wadowskiej należących rościć sobie mogli, w przeciągu roku t. j do dnia 30 Sierpnia 1876 w tutejszym c k. Sądzie krajowym zgłosili, ileże w razie przeciwnym wykreślenie tych sum z odsetkami na żądanie właścicieli tych części dóbr Gwoździec z ich stanu dłużnego dozwolone zostanie.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 17. Lipca 1875i

(2779 3—3) **Edykt.**

L. 11202. Ces. król. wyższy Sąd krajowy Lwowski podaje niniejszem w myśl ustawy z dnia 25. Lipca 1871. l. 96 Dz. u. P. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem konwentu ks. Bazylianów w Krasnopuszczy z dnia 25. Września 1873. l. 25580 o utworzenie nowego ciała tabularnego dla dóbr Krasnopuszcza w pośrodku dóbr Rozhadów w Przemyślańskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonych składających się z parcel dominikalnych podług metryki gruntowej pod rubryką role: parcele pod l. top. 1, 2, 8, 9, 12, 19 st, 103, 104, 119, 120, 136, 139, 140, 142, 148, 151, 152 i 153 st/1, 2, 8, 9, 12, 19 n., 116, 117, 132, 133, 149, 152, 153, 157, 165, 169, 170 i 184 n. w łącznej przestrzeni 88 morgów 830¼ □ sążni pod rubryką łąki parcele pod l. top. 3, 5, 10, 13, 14, 16, 18, 20, 92, 121, 129 i 131 st. 3, 5, 10, 13, 14, 16, 18, 20, 100, 134, 142 i 144 n. w łącznej przestrzeni 38 morgów 221½ kwadr. sążni pod rubryką pastwiska parceli pod l. top. 6, 15, 17. 140, 141 i 153 st./6, 15, 17, 155, 156 i 186 n. w łącznej przestrzeni 44 morgów 444¼ kwadr. sążni, nareszcie pod rubryką lasy parcele pod l. top. 142 st. 158 n. w objętości 259 morgów 1380¼ kwadr. sążni, zaś podług pomiaru katastralnego z r. 1845. składających się z parcel budowlanych pod l. 1 do włącznie 14, 58 i 61, na których stoją budynki mieszkalne i gospodarskie, cerkiew, dzwonica, podwórze, stępa, karczma, dalej z gruntów pod l. 1, 2, 3, 15 do włącznie 102, 136 do włącznie 141, 263, 287 do włącznie 294, 305 do włącznie 308, 318, 340 do włącznie 343, 351, 356, 382, 383, 384, 387, 398 do włącznie 402 c. k. Sądowi krajowemu we Lwowie poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego tabularnego, któryto projekt w tymże c. k. Sądzie krajowym przejrzanym być może, a od dnia 3. Listopada 1875. za księgę gruntową uważanym będzie, również oznajmia się, że od dnia 3. Listopada 1875. począwszy nowe prawa własności zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisaj nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy Sąd krajowy wszystkich, którzyby

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma,

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebność lub inne prawa do wpisu hipotecznych przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. Sądzie krajowym we Lwowie swoje oznajmienie do d. 2. Listopada 1875. tem pewnej wnieśli, ile że w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, iż obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do Sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedyńczych stron miejsca nie ma.

Z c. k. wyższego Sądu krajowego

Lwów, dnia 14. Lipca 1875.

(2767 3—3) **Edykt.**

L. 1533. C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu wzywa niniejszem Jana Orszulaka aby się w przeciągu roku od daty zgłosił i swe oświadczenie do spadku ojca Jana Orszulaka i brata Jędrzeja wniósł, gdyżby w przeciwnym razie spadki te pertraktowano z dziedzicami, którzy się do nich zgłosili i z kuratorem Jakóbem Orszulak dla niego ustanowionym.

Nowytarg dnia 10. Marca 1875.

(2784 3—3) **Konkurs.**

L. 859/R. s. o. Przy szkole wydziałowej w Bochni jest jedna posada nauczyciela z roczną płacą 600 zł., równie przy szkole pospolitej w Bochni jedna posada nauczyciela z płacą roczną 400 zł. do obsadzenia.

Podania mają być wniesione do Rady szkolnej okręgowej do 20. Sierpnia 1875.

Przy obsadzeniu posady nauczyciela przy szkole wydziałowej ci kompetenci w szczególności uwzględnionymi zostaną, którzy posiadają egzamin z trzeciej grupy przedmiotów naukowych.

Bochnia dnia 27. Lipca 1875.

(2803 3—3) **Edykt.**

L. 8849. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił w myśl §. 62 l. 1 ord. konk. na prośbę Joachima Sassa kupca towarami łokciowemi w Tarnopolu zamieszkałego na otwarcie konkursu do majątku jego a mianowicie do majątku ruchomego, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a do majątku nieruchomego tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25. Grudnia 1868 obowiązuje.

Wierzycieli wzywa się w myśli §. 74 ordynacyi konkursowej aby na terminie dnia 19. Sierpnia 1875. o godzinie 10. z rana w tutejszym sądzie w biórze N. V. u. p. komisarza konkursowego stanęli i po przedłożeniu dokumentów, któreby ich wierzytelności wykazywały, postawili wniosek co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do zamianowania kogo innego zarządcą tudzież jego zastępcy, wreszcie wybrali wydział wierzycieli.

Dalej wzywa się tych wierzycieli, którzy chcą dochodzić swych roszczeń przeciwko tej masie konkursowej, aby zgłosili takowe, nawet w tym przypadku, gdyby o nie spór był w toku najdalej do 22. Września 1875. w tutejszym Sądzie podług przepisu ordynacyi konkursowej, chcąc uniknąć szkodliwych skutków, ustawą zagrożonych i je uwierzytelnili przy rozprawie na dniu 28. Października 1875. o godzinie 10. z rana w biurze komisarza konkursowego przedsięwziąść się mającej, tudzież poczynili wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj.

Wierzycielom, którży pretensye swoje zgłoszą a na tym terminie będą obecni, przysłuża prawo, na miejsce zarządcy masy jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, którzyby dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Nareszcie wzywa się wierzycieli nie mieszkających w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Tarnopolu by wedle §. 111 u. konk. wymienili pełnomocnika mieszkającego w Tarnopolu celem doręczenia mu dalszych uchwał w tej sprawie, inaczej bowiem na wniosek c. k. komisarza konkursowego dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator z urzędu ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego, będą w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej do wiadomości podane.

Tarnopol 28. Lipca 1875.

(2810 3—3) **Edikt.**

Z. 34609. Von dem k. k. Landes- als Handelsgerichte in Lemberg wird über das gesammte bewegliche, und in den Ländern, für welche die Confursordnung vom 25. December 1868 (Nr. 1 R. G. Bl. vom Jahre 1869) gilt, gelegene unbewegliche Vermögen des Moses Juda Tand, Bestellten in Lemberg, der Concurs eröffnet, zur Leitung desselben Herr k. k. Landesgerichtsrath Theodorowicz als Concurs-Commissär und Herr Landes-Advokat Dr. Balko als einstweiliger Vermögens-Verwalter bestellt und die Gläubiger aufgefordert, bei der, auf den 28. September 1875 um 9 Uhr Vormittags angeordneten Tagfahrt, unter Beibringung der, zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege, über dessen Bestätigung, oder über die Ernennung eines anderen Massaverwalters und eines Stellvertreters desselben ihre Vorschläge zu erstatten und die Wahl eines Gläubiger-Ausschusses vorzunehmen.

Wer an die gemeinschaftliche Concursmasse einen Anspruch als Concursgläubiger stellen will, wird erinnert, seine Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, vor Ablauf 16. September 1875 bei diesem Landesgerichte, nach Vorschrift der Confursordnung zur Vermeidung der in derselben angedrohten Rechtsnachtheile zur Anmeldung und bei der Tagfahrt, welche auf den 25. Oktober 1875 um 9 Uhr Vormittags bestimmt wird, zur Liquidirung und zur Rangsbestimmung zu bringen.

Den bei dieser Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu, durch freie Wahl, an die Stelle des Massaverwalters, seines Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubiger-Ausschusses, welche bis dahin im Amte wären, andere Personen ihres Vertrauens, endgiltlich zu berufen.

Zugleich wird die allgemeine Liquidationstagfahrt, als eine Vergleichstagfahrt nach §. 68 der Confursordnung bestimmt.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Confursverfahrens werden in der „Gazeta Lwowska“ erfolgen.

Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte.

Lemberg, am 26. Juni 1875.

(2755 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2266. Podaje się do wiadomości, że na rzecz Mojżesza Bienengarten celem zaspokojenia należności 40 zł. a. w. z przynależytościami przeprowadzi tutejszy Sąd przemusową sprzedaż tabularnej realności pod l. k. 195/284 w Letni dłużnika Jana Zielińskiego własnej dnia 3. Września, 15. Września i dnia 30. Września 1875. zawsze o 10. rano.

Cena wywołania wynosi 915 zł., wadyum 91 zł. 50 ct. a. w.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i inne warunki można przejrzeć w registraturze tutejszej.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Medenice dnia 30. Marca 1875.

(2762 3—3) **Edykt.**

L. 5315. C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnopolu podaje do powszechnej wiadomości, że Józef Katala z Berezowicy wielkiej marnotrawcą uznany został, i temuż na kuratora Ilko Wiwczarowski nadany jest.

Z c. k. Sądu powiatowego m. del.

Tarnopol dnia 2. Lipca 1875.

(2754 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3420. C. k. Sąd powiatowy w Komarnie wiadomo czyni, iż w sprawie Feiwla Dromelschlägera przeciw Seńkowi i Katarzynie Trusz o resztującą sumę 99 zł. 58 ct. a. w. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 34/33 w Porzeczu w trzech terminach t. j. dnia 26. Sierpnia 1875, d. 24. Września 1875. i dnia 29. Października 1875. każdą razą o 10. godzinie zrana w tutejszym Sądzie przeprowadzona będzie z tem, że przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim i niżej szacunku sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa realności 580 zł., wadyum wynosi 58 zł.

Warunki licytacyjne, akt zastawnego opisania i ocenienia w tutejszej registraturze przejrzane być mogą.

Komarno 3. Lipca 1875.

(2794 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4058. Dozwolona postanowieniem z dnia 16. Kwietnia 1875. l. 2 88, sprzedaż gruntu w Słocinie pod Nr. 47 wstrzymuje się.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyczyn dnia 14. Lipca 1875.

(2852 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4897. W Stutgardzie (Wirtembergia) zostania na czas trwania tamże odbyć się mającego piątego związkowego strzelania t. j. na czas od 1. do 9. Sierpnia b. r. na miejscu uroczystości otwartą osobna stacya telegrafu dla powszechnego użytku z służbą zaczynającą się o godzinie 6. rano a kończącą się o godzinie 10. wieczór a w razie potrzeby i o północy.

Depesze przeznaczone dla tej stacyi muszą być zaopatrzone bliższem określeniem „Słuttgart Schützenplatz“.

Lwów, dnia 31 Lipca 1875.

C. k. Dyrekcya telegrafów.

(2804 3—3) Nr. 570. W myśl wskazówek otrzymanych od Wysokiego Wydziału krajowego — Wydział Rady powiat. Żydaczowskiej porozumiewszy się z c. k. Starostą i po przesłuchaniu wójtów gmin wiejskich w powiecie rozpisuje niniejszem

Konkurs

na jedenaście posad pisarzy gminnych okręgowych a mianowicie:

a) dla okręgu obejmującego gminy Demnia, Wola wielka, Trościaniec, Iłów, Stulsko i Malechów z siedzibą w Stulsku o rocznej płacy łącznie 280 złr.

b) dla okręgu obejmującego gminy Uście, Drohowyże, Rozwadów, Weryń, Krupsko i Brzezina z siedzibą w Weryniu o rocznej płacy 380 złr.

c) dla okręgu obejmującego gminy Nadiatycze, Rudniki, Piaseczna, Czernica, Kijowiec i Derzów z siedzibą w Czernicy o rocznej płacy 380 złr.

d) dla okręgu obejmującego gminy Demenka podniestrzańska, Demenka leśna, Turady, Iwanowce, Wołcniow i Międzyrzece z siedzibą w Iwanowcach o rocznej płacy 180 złr.

e) dla okręgu obejmującego gminy Cucułowce, Wolica hnizdyczowska, Pczany i Tejsarów z siedzibą w Cucułowcach o rocznej płacy 190 złr.

f. dla okręgu obejmującego gminy: Folwarki Żydaczowskie, Rogózno, Brzeznica królewska, Zabłotowce, Zurawków, Młyniska i Smuhów z siedzibą w Bereznicy królewskiej o rocznej płacy 220 złr.

g) dla okręgu obejmującego gminy Hnizdyczów, Pokrowce, Ruda. Łówczyce, Hanowce, Juseptycze, Nowesioło z Kornelówką z siedzibą w Rudzie o rocznej płacy 285 złr.

h) dla okręgu obejmującego gminy Zyrawa, Obłaznica, Jajkowce, Lachowice podróżne, Włodziemirce, Mazurówka, Lubsza, Pobereze z siedzibą w Lubszy o rocznej płacy 320 złr.

i) dla okręgu obejmującego gminy Dzieduszyce małe, Balicze podróżne, Balicze zarzeczne, Sulatycze, Izydorówka i Krechów z siedzibą w Baliczach podróżnych o rocznej płacy 255 złr.

j) dla okręgu obejmującego gminy Korczówka, Lachowice, Zarzeczne, Łysków, Dubrawka, Tarnawka, Czerteż i Stankowa z siedzibą w Czerteżu o rocznej płacy 270 złr.

k) dla okręgu obejmującego gminy Mielnicz, Lutynka, Bujanów, Manasterce, Kotoryny, Protessy z siedzibą w Manastercu o rocznej płacy 240 złr.

Kandydaci o te posady mają wnieść podania swoje w przeciągu 6ciu tygodni do Wydziału Rady powiatowej i przyłączyć:

1) metrykę urodzenia,

2) świadectwa szkolne i dotychczasowego swego zajęcia,

3) świadectwo moralności,

4) dowody znajomości manipulacyi urzędowej i ustaw administracyjnych a szczególnie obznajomienia się z zakresem działania ustawami gminom przekazanego.

Po wejściu w życie kancelaryi okręgowych gminnych będzie staraniem Wydziału powiatowego polepszyć byt pisarzy w miarę okazania zdolności i gorliwości oraz nienagannego zachowania się.

Żydaczów dnia 18. Lipca 1875.

(2764 3—3) **Ogłoszenie.**

Nr. 10181. C. k. Sąd krajowy wyższy ogłasza niniejszem, że notaryusz Dr. Stanisław Madeyski z urzędu notaryalnego w Liszkach dnia 31. Lipca 1875. ustąpić, zaś dnia 1. Sierpnia 1875. udzielony na własną prośbę urząd notaryalny w Brzesku objąć ma.

Kraków 21. Lipca 1875.



Die grösste Menagerie Europa's!

Kreuzberg's weltberühmte *Menagerie* wird in diesen Tagen pr. Extrazug hier eintreffen und auf kurze Zeit hier aufgestellt sein. Die Menagerie enthält die seltensten Exemplare, welche in keinem Zoologischen Garten zu sehen sind.

14 verschiedene Tiger, 5 Löwen, Rinozero's, zwei Wald-Menschen, Giraffe, gehörntes Pferd, Zebra, 2 Pastart-Löwen und Ti ger, weisser Elephant, Schlangen, Crocodill, u. s. w.

Die Vorstellung mit den Thieren von dem weltberühmten Thierbändiger übertrifft alles bisher gesehene. 2888

Świeże owoce

deserowe i na konserwy

otrzymuje codziennie i rozsela
najstaranniej
handel
St. Markiewicza
we Lwowie w Rynku l. 42

Aprykozy morawskie . . .	℔	32 ct.
Brzoskwinie włoskie, deserowe	„	48 „
„ do smażenia	„	40 „
Czerechy Kleparowskie na kompoty	„	32 „
Morele węgierskie żółte	„	40 „
morawskie mniejsze	„	32 „
Mirabelki, śliwki żółte, zapaszyste	„	24 „
Rengloty, zielone, do smażenia	„	28 „
Winogrona włoskie. deserowe	„	60 „
Wiśnie czarne 16 ct., czerwone	„	24 „

poleca równie

Miód biały w plastrach, całemi plastrami	„	48 „
lipowiec, częściowo	„	64 „

(2782 4—4)

Nakładem wydawnictwa
„Gazety Lwowskiej“
opuściło prasę dzieło

Olej i wosk ziemny
w Galicyi
przez Edwarda Windakiewicza
c. k. radcę górniczego
i jest do nabycia w Administracyi
„Gazety Lwowskiej“
po cenie 2 zł. w. a.
1555

2870 2—3
Konkurs.

L. 2692. W skutek reskryptu wys. Wydziału krajowego z dnia 10. Lipca 1875 l. 13836 rozpisuje się konkurs na posadę Rządcy przy szpitalu powszechnym w nowym Sączu z płacą 400 zł. z pomieszkaniem w budynku szpitalnym, z opałem, z światłem i obowiązkiem złożenia służbowej kaucyi równającej się płacy.

Podania opatrzone w dowody wymogów osobistych i fachowego uzdolnienia, wnieść należy w przeciągu 14. dni, licząc od ostatniego ogłoszenia w urzędowej Gazecie Lwowskiej.

Z Magistratu kr. wol. i obw. miasta.
Nowy Sącz, dnia 30. Lipca 1875.

L. 1827. 2826 3—3
KONKURS.

Celem nadania posady ordynującego lekarza przy tarnopolskim szpitalu powszechnym rozpisuje się na mocy uchwały wysokiego Wydziału krajowego z dnia 20. Lipca 1875 l. 16882 konkurs.

Ubiegający się o tę posadę muszą być Doktorami Medycyny, pierwszeństwo zaś mieć będą ci, którzy są oraz Doktorami chirurgii.

Mianowany nie może bez zezwolenia wysokiego Wydziału krajowego przyjmować żadnej innej służby publicznej.

Płaca roczna wynosi 500 zł. w. a.

Kandydaci na tę posadę mają wykazać się wiarygodnemi świadectwami z dotychczasowej praktyki i nieposzlakowanego prowadzenia się.

Podania należy wnieść do Zwierzchności gminnej w Tarnopolu najpóźniej do końca Sierpnia 1875.

Tarnopol. 29. Lipca 1875.

Potrzebną jest na wieś
Panna
Polka lub Niemka — uzdolniona **w krawieczyznie i szyciu**, mogąca się wykazać dobremi świadectwami.

Zgłoszenia listowne pod literami H. G. — Czudec pod Rzeszowem.

(2876 2—3)

2805 2—2
SKŁAD
Maszyn do szycia
różnych systemów, z najpierwszych fabryk, po cenach bardzo przystępnych.

Naprawa maszyn wszystkich systemów, z gwarancyą.

Maszyny używane kupuje, mienia, sprzedaje i przyjmuje w komis do sprzedaży.

Udziela lekcye szycia.

☞ tamże potrzeba chłopca do praktyki.

Józef Iwanicki
mechanik
ul. akademicka Nr. 2. (Hotel George.)

EKONOM

ze Szlązka Pruskiego, w wieku 19 lat. władający dokładnie jezykiem polskim i niemieckim i posiadający chlubne świadectwa od byłych swych służbodawców, obznajomiony w rozmaitych gałęziach ekonomii i biegły w zastosowaniu wszelkich maszyn rolniczych, poszukuje pomieszczenia jako urzędnik lub zarządca.

Bliższych szczegółów udziela
„Administracya Gazety Lwowskiej“
(2691 3—3)

Wysoką wartość dla cierpiących na płuca, serce i na nerwy ma
Liebiga Extrakt Kumysowy.

Proszę mi przysłać jak najrychlej 36 flakonów pańskiego Kumys-Ekstraktu, ponieważ spostrzegliśmy po dziewięcio-dniowem używaniu takowego znaczne polepszenie u naszej córki, a zatem kuracyę dalej kontynować chcemy. Osłabienie, które się codziennie a szczególnie wieczorem objawiło, usunęło się zupełnie a chora wygląda także znacznie lepiej.
Józ. Eisenkolb,
starszy nauczyciel.

Ponieważ pański cenny Extrakt i u mnie po użyciu zaledwie trzech flaszek okazał się skutecznym, przeto upraszam o przesłanie mi (następuje zamówienie).
Katarzyna Stude.

Po użyciu tych czterech flakonów Kumysu mogę tyle zaświadczyć, że kaszel jest łagodniejszy; czuję także zgodnie z pańskiem twierdzeniem większą jak dotąd skłonność do snu itd. **H. Müller.**

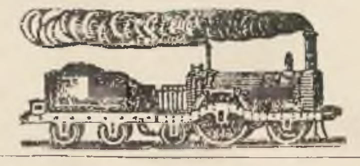
Broszury Dr. Weil udziela się gratis i franko.

Cena jednego flakonu wraz z opakowaniem 1 zł. w. a. — Paczki zawierają niemniej jak 4 flaszek. — Przy zamówieniach należy przesłać oraz należytość, ponieważ pobranie pocztowe do Austryo-Węgier niema miejsca.

General-Depot von Liebig's Kumys-Extrakt.
Berlin, Friedrich Strasse 196.

NB. Lekarze naszego zakładu gotowi są każdą razą, otrzymawszy sprawozdanie kuracyjne, udzielić dotyczącym chorym szczegółowej informacyi, bez pretensyi na honoraryum.

W interesie publiczności jesteśmy gotowi oddać skład nasz pojedyńczym dobrze znanym firmom. (90 15—?)

C. k. uprz. **Karola**  galic. kolej **Ludwika.**

Obwieszczenie.

L. 7998/II.

Z dniem 1. Sierpnia r. b., w miejsce taryfy specyalnej z dnia 10. Listopada r. 1874, dla przewozu drzewa w ładunkach wagonowych między stacyami kolei północnej Cesarza Ferdynanda, kolei galicyjskiej Karola Ludwika i kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej (linie austryackie) z jednej, a stacyami Związku kolei Środkowo-Niemieckich z drugiej strony, wejdzie w życie **nowa taryfa.** Takowa rozciągniętą została na dalszych kilka stacyi kolei północnej Cesarza Ferdynanda i Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej, jakoteż na stacye kolei Arcyksięcia Albrechta.

Egzemplarzy tego dodatku dostać można bezpłatnie na naszych stacyach związkowych, dalej w ekonomacie naszym i w oddziałach komercyalnych we Lwowie i w Wiedniu.

Lwów, w Sierpniu 1875.

Dyrekcya ruchu.

(2827 3—3)

Zmiana lokalu.

Zakład Optyczny
c. k. nadwornego
optyka i mechanika
J. NEUHŒFERA
z WIEDNIA,

przenosi się z dniem 1. Sierpnia do stale urządzonego sklepu
przy ulicy KAROLA LUDWIKA l. 9,
róg ulicy Syxtuskiej.

(2800 2—3)

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.